REKLAMA
KUPIĘ GRUNTY
również udziały.
Spłacę zadłużenie.
Tel. 502 055 702

W Jelczu-Laskowicach wrócą weekendowe dyżury lekarskie

s.9



OŁAWA EC24 TAXI 24h
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

MAX TAXI 24h
695 603 603
REKLAMA

NIE DZIELIMY
powiatowa
tuOława.pl
GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809
5 LISTOPADA 2026, NR 45 (1747), CENA 5 ZŁ 5% VAT

Czy będzie referendum w sprawie odwołania wójta Artura Piotrowskiego?

Grupa inicjatywna referendum złożyła u Komisarza Wyborczego we Wrocławiu wniosek o referendum w sprawie odwołania Wójta Gminy Oława, a z nim 1518 podpisów mieszkańców. Aby ogłosić referendum potrzeba 1244 podpisów

s.2



Wójt Artur Piotrowski







Wywieziony z Powstania Warszawskiego do Ohlau

s.12-13

To on „odkopał” dla Oławy Eberharda Hermanna

Wiedzieliście? To odkrywca z Oławy Hermann Eberhard odnalazł szczątki wielkiego wymarłego leniwca - tak pisaliśmy parę tygodni temu. Wszystko dzięki Marcinowi Skoczylasowi, który zaproponował „ciekawy temat dotyczący historii Oławy”

s.15





eprasa.pl 7a6b0ef5d6

Zebrali 1518 podpisów. Czy będzie referendum w sprawie odwołania wójta gminy Oława?

GMINA OŁAWA

- Złożyliśmy u Komisarza Wyborczego we Wrocławiu wniosek o referendum w sprawie odwołania wójta gminy Oława. A z nim 1518 podpisów mieszkańców - poinformowała grupa inicjatorów z ich pełnomocnikiem Adamem Żmudą

2 września 2026 Stowarzyszenie Przyjaciół Maszkowa złożyło do Komisarza Wyborczego we Wrocławiu powiadomienie o zamiarze wystąpienia z inicjatywą przeprowadzenia referendum gminnego w sprawie odwołania Wójta Gminy Oława - Artura Piotrowskiego - przed upływem kadencji.

- Przyczyną złożenia wniosku o zamiarze wystąpienia z inicjatywą przeprowadzenia referendum gminnego w sprawie odwołania wójta gminy Oława Artura Piotrowskiego przed upływem kadencji są zapisy projektu planu ogólnego wyłożonego do konsultacji społecznych - tłumaczył nam wtedy Adam Żmuda, przedstawiciel Stowarzyszenia Przyjaciół Maszkowa. -



Adama Żmuda przed siedzibą Komisarza Wyborczego we Wrocławiu

Dlaczego tak radykalny krok? Stowarzyszenie Przyjaciół Maszkowa ponad 2 lata było stroną postępowania o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pod biogazownię w Maszkowie. Ponadto, w ubiegłym roku planowana biogazownia w Zabardowicach napotkała na szeroki opór społeczny. Więc wójt doskonale zna nastroje społeczne dotyczące lokowania tego typu inwestycji na terenie gminy. Jednak mimo to decyduje się na stworzenie warunków do powstania takich inwestycji w przyszłości. I nie mówimy o jednej czy dwóch działkach. Plan ogólny gminy to podstawowy dokument planistyczny i jeden z najważniejszych dokumentów ostatnich lat, gdyż w sposób radykalny wpłynie na charakter całej gminy, jakość życia i zdrowie mieszkańców, a także na jakość życia następnych pokoleń. Jako mieszkańcy gminy chcemy żyć w czystej przyjaznej okolicy. Nic więcej.

Aby referendum zostało oficjalnie ogłoszone, potrzeba było 1244 podpisy. Zebrano o 274 więcej. Teraz Komisarz Wyborczy je wszystkie sprawdzi i podejmie stosowną decyzję.

- Za każdym z tych podpisów stoi człowiek - informuje grupa inicjatorów referendum. - Sąsiad, który otworzył drzwi i powiedział: „My już wiemy. Chodźcie, my to podpisujemy". Ktoś, kto na pożegnanie dodał: „To my dziękujemy, że ktoś się tym zajął". Rodziny, które budują tu swoje domy i swoją przyszłość. Nikt nas nie zapytał o zdanie, kiedy pisano plan ogólny. Więc odpowiedzieliśmy sami. Spokojnie, uczciwie, zgodnie z prawem. Podpis po podpisie, dom po domu, sołectwo po sołectwie. DZIĘKUJEMY. Każdej i każdemu z Was, którzy złożyli podpis. Wolontariuszom, którzy po pracy i w weekendy chodzili od domu do domu z kartami. Sołtysom, którzy wspierali zbiórkę w swoich sołectwach. Stowarzyszeniu Przyjaciół Maszkowa za wiedzę i analizy. Piotrowi Sterkowskiemu i Tomaszowi Malarze za reportaż, który pokazał nasz głos całemu regionowi. Mediom, które o nas pisały i mówiły. I wszystkim, którzy udostępniali, dzwonili, przekonywali sąsiadów i nie dali sobie wmówić, że „i tak nic się nie da zrobić". Udało się, bo byliśmy razem. Osobne, wielkie DZIĘKUJĘ dla Was, zbierających podpisy. To Wy pukaliście do drzwi, tłumaczyliście, odpowiadaliście na pytania i wracaliście tam, gdzie za pierwszym razem nikogo nie było. Poświęciliście swój czas, wieczory i weekendy, żeby każdy mieszkaniec mógł zabrać głos. Bez Waszego uporu i serca nie byłoby tych 1518 podpisów. Jesteście najlepszym dowodem na to, że wspólnota naszej gminy żyje. Dziękujemy, że byliście z nami do końca! To dopiero początek. Teraz wniosek sprawdzi Komisarz Wyborczy. Będziemy Was informować o każdym kolejnym kroku. Jedno już dziś jest pewne: o przyszłości Gminy Oława zdecydują jej mieszkańcy. My.

Komisarz wyborczy ma teraz 30 dni na sprawdzenie podpisów i wydanie postanowienia o tym, czy referendum będzie i kiedy. Może się ono odbyć w ciągu 50 dni od postanowienia o ogłoszeniu referendum. W naszym przypadku najbardziej prawdopodobnym terminem będzie więc styczeń 2027.

Kiedy referendum będzie ważne, a odwołanie byłoby skuteczne?

Aby referendum było ważne, musi w nim wziąć udział co najmniej 3/5 osób, które głosowały w wyborach wójta w 2024 roku. Ponieważ wtedy głosowały 6503 osoby, teraz - aby referendum było ważne - muszą wziąć w nim udział co najmniej 3902 osoby. Aby skutecznie odwołać wójta, większość ważnie oddanych głosów musi być za jego odwołaniem, czyli w przypadku gminy Oława to minimum 1952. Czy tyle osób powie NIE wójtowi Arturowi Piotrowskiemu?

Wójt na razie nie odnosi się publicznie do sprawy referendum. Nie rozmawiał też z jego organizatorami.

(CK)

Propozycje stowarzyszenia „Inicjatywa Społeczna Rozwoju Ziemi Jelczańsko-Laskowickiej" do budżetu gminy Jelcz-Laskowice na 2027 rok

List Stanisława Grzesika, prezesa stowarzyszenia „Inicjatywa Społeczna Ziemi Jelczańsko-Laskowickiej"

Na podstawie uchwały nr XXXIII/375/2026 Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach z dnia 3 lipca 2026 r. w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej Gminy Jelcz-Laskowice (§ 2 pkt 2) oraz uchwały Zarządu Stowarzyszenia nr 30/III/2026 z 28 sierpnia 2026 r. przedkładamy następujące przedsięwzięcia do projektu budżetu.

1. Podobnie jak w roku ubiegłym, **my, wyborcy, oczekujemy** rozpoczęcia realizacji programu wyborczego KWW Wspólnota Samorządowa Lokalnych Patriotów, czyli aktualnych włodarzy naszego miasta i gminy, szczególnie w części dotyczącej opieki zdrowotnej i społecznej:

a) Przywrócenie weekendowej i świątecznej pomocy lekarskiej dofinansowanej z budżetu gminy.

b) Uruchomienie na terenie gminy Domu Dziennej Opieki dla seniorów i osób z niepełnosprawnościami.

Naszym zdaniem pilniejszym zadaniem jest uruchomienie na terenie naszej gminy **Domu Spokojnej Starości. Za niecałe 10 lat (wg GUS) co piąty Polak będzie w wieku powyżej 65 lat.** Również i w naszej gminie przybywa seniorów wymagających stałego wsparcia. To nieuniknione zjawisko społeczne i demograficzne będzie powodować bardzo duże zapotrzebowanie na miejsca w domach seniora. Już teraz coraz więcej seniorów staje się tzw. „więźniami czwartego piętra" - ze względu na problemy zdrowotne i brak wind ich jedynym światem staje się położone na wyższych kondygnacjach mieszkanie. Zapowiadana przez rządzących ustawa o najmie senioralnym miała częściowo (bo dotyczyła tylko właścicieli mieszkań) rozwiązywać problemy starzejącego się społeczeństwa. Niestety wciąż jest tylko projektem ustawy. Stąd konieczność projektowania już dzisiaj odpowiedzi na nieuniknione potrzeby przyszłości, czyli stworzenia Domu Spokojnej Starości stanowiącego przestrzeń pełną życia, oferującego nie tylko opiekę medyczną czy psychologiczną, ale również tworzącego warunki do budowania więzi społecznych oraz dającego poczucie bezpieczeństwa i możliwości uczestniczenia w wielu aktywnościach.

c) Zapewnienie funkcjonowania ośrodka zdrowia w Minkowicach Oławskich.

d) Wprowadzenie programu wsparcia dla seniorów w formie zmniejszenia kosztów odpłatności za usługi opiekuńcze.

e) Ulepszenie systemu powiadamiania alarmowego dla osób starszych i samotnych.

2. Po raz kolejny proponujemy:

a) Umieszczenie na jezdniach symbolu znaku B-33 z liczbą 20 przy wjazdach do stref zamieszkania, o których informują znaki D-40. Analogicznie do tego, jak zrobiono przy wjazdach do stref ograniczonej prędkości 40 km/h, chociaż o tej dopuszczalnej prędkości informują znaki pionowe - proponowaliśmy takie rozwiązanie już w 2024 r. Niestety znakomita większość z nas, kierowców, nie pamięta o obowiązujących ograniczeniach w strefach zamieszkania (obserwujemy takie zachowania codziennie), np. o tym, że prędkość maksymalna to tylko 20 km/h (!), a pieszy ma pierwszeństwo na całej jezdni.

b) Priorytetowe potraktowanie w budżecie na 2027 r. realizacji obowiązków wynikających z przepisów ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. Szerzej uzasadniliśmy potrzebę większego zaangażowania się w realizację Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej w propozycjach do budżetu na 2026 r.

Wciąż uważamy, że **priorytetem powinno być radykalne zwiększenie odporności naszej gminy w kontekście potencjalnych zagrożeń militarnych, katastrof naturalnych lub awarii infrastrukturalnych.** W dalszym ciągu brakuje podstawowych informacji o lokalizacji schronów, ukryć doraźnych itp.

c) Wprowadzenie (rozszerzenie) zwolnień i ulg w ramach programów osłonowych dla precyzyjnie określonych grup społecznych w opłatach za wywóz śmieci. Przepisy krajowe dotyczące opłat za gospodarowanie odpadami umożliwiają gminom wprowadzenie zwolnień i ulg dla niektórych grup społecznych, osób z niepełnosprawnościami oraz osób o niskich dochodach.

3. Ponadto uważamy, że w budżecie powinny się znaleźć następujące przedsięwzięcia:

a) Wykonanie w Jelczu-Laskowicach: ulicy Turniejowej i Sportowej,brakującego odcinka chodnika przy ul. Treski od ul. Witosa do ul. Polnej.

c) Zamontowanie jednej brakującej lampy ulicznej przy ul. Cichej - przy zjeździe z ul. Oławskiej.

d) Nabycie od Oddziału Terenowego KOWR we Wrocławiu i zagospodarowanie działki nr 405/20 zlokalizowanej w Miłoszycach pomiędzy ul. Długą i ul. Zachodnią a ul. Wierzbową i ciekiem wodnym Mierzwienna. Ta propozycja budżetowa nawiązuje do pkt 3 programu wyborczego KWW Wspólnota Samorządowa pt. „Rozwój infrastruktury rekreacyjnej i ekologiczna transformacja" oraz obietnicy złożonej na zebraniach wiejskich przez burmistrza miasta i gminy. W szczególności wiąże się z rozwojem infrastruktury rekreacyjnej w połączeniu z ekologiczną transformacją zakładającą stwarzanie przestrzeni służących odpoczynkowi mieszkańców oraz ochronie środowiska i będzie najlepszym przykładem wdrożenia tego zadania w tym konkretnym przypadku w Miłoszycach.

e) Kontynuowanie nasadzeń drzew i krzewów przy drogach gminnych, np. przy ul. Chabrowej, z zachowaniem obowiązujących zasad: zieleń w pasie drogowym nie powinna zagrażać bezpieczeństwu uczestników ruchu, ograniczać wymaganego pola widoczności oraz powodować niszczenia nawierzchni drogi i chodnika.


Stanisław Grzesik

Umieszczanie w pasie drogowym krzewów i drzew chroni drogę w okresie zimowym przed zawiewaniem i zaśnieżaniem, a przyległy teren przed nadmiernym hałasem oraz zanieczyszczeniami powietrza i gleby.

f) Kontynuowanie tworzenia łąk kwietnych w częściach najbardziej zurbanizowanych naszej gminy.

Zarząd Stowarzyszenia apeluje o wsparcie dramatycznych starań mieszkańców Miłoszyc, zamieszkałych na Osiedlu Przylesie, dotyczących wykonania asfaltowej nawierzchni na drodze powiatowej nr 1929 D przez zarządcę tej drogi, Starostwo Powiatowe w Oławie.

eprasa.pl 7a6b0ef5d6

POLSKIE SKLEPY
GRUPA psb
MRÓWKA

NASZ HIT
199,99 zł/szt.
299,99 zł/szt. najniższa cena z 30 dni przed obniżką
LARIO KOMPAKT WC Z DESKĄ WOLNOOPADAJĄCĄ

NASZ HIT
99,99 zł/szt.
144,99 zł/szt. najniższa cena z 30 dni przed obniżką
WIERTARKO - WKRĘTARKA AKUMULATOROWA K-WWU20V-R1
Promocja obowiązuje do wyczerpania puli towarów promocyjnych.
Dostępność towarów w danej placówce sprawdzisz na www.mrowka.com.pl.
Zapraszamy do naszych marketów
BRZEG Włościańska 7 OŁAWA Kutrowskiego 68 STRZELIN Dzierżoniowska 16c
REKLAMA

Okradali pracodawcę. Grozi im do 5 lat WIĘZIENIA

OŁAWA

Nawet jeśli sprawca dobrze zna miejsce, jego zabezpieczenia i codzienne funkcjonowanie, nie oznacza, że uniknie odpowiedzialności. Przekonało się o tym trzech mężczyzn, którzy - jak ustalili oławscy policjanci - okradali swoje miejsce pracy.

Do kradzieży doszło 20 października. Sprawą niezwłocznie zajęli się policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Oławie. Prowadząc czynności operacyjne na terenie miasta, funkcjonariusze skrupulatnie weryfikowali zebrane informacje i ustalali okoliczności przestępstwa. Dzięki ich zaangażowaniu i dobremu rozpoznaniu policjanci ustalili osoby odpowiedzialne za kradzież oraz odzyskali 228 sztuk kratek systemu TTE.

W związku z prowadzonym postępowaniem 26 października funkcjonariusze zatrzymali trzech mężczyzn w wieku 29, 54 i 66 lat. Wszyscy są mieszkańcami powiatu brzeskiego. Odzyskane mienie, po wykonaniu niezbędnych czynności procesowych, zostało w całości przekazane przedstawicielowi pokrzywdzonej firmy.

Za kradzież cudzej rzeczy, zgodnie z art. 278 § 1 Kodeksu karnego, grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat. O dalszym losie zatrzymanych zdecyduje sąd.

(CK)


W związku z prowadzonym postępowaniem 26 października funkcjonariusze zatrzymali trzech mężczyzn w wieku 29, 54 i 66 lat

Biblioteka „Koronka”
zaprasza na spotkanie
Klubu Poszukiwaczy Zaginionej Historii Oławy
6 listopada 2026 r. godz. 17:00
Czytelnia - ratusz II piętro
KORONKA 80 LAT powiatowa otvk

ODSZKODOWANIA
TEL. 731 97 97 97
BEZPŁATNA ANALIZA
KANCELARIA PRAWNA WOJCIECH PAWŁOWSKI
Oława, ul. 11 Listopada 23 a
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

Słoneczna Jesień Życia
Dom Seniora
575 511 211
Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz

slonecznajesienzycia@gmail.com
www.slonecznajesienzycia.com
REKLAMA

eprasa.pl 7a6b0ef5d6

Remont ul. Cichej wciąż pod znakiem zapytania

OŁAWA

Z Sesji RM

- Co z remontem ulicy Cichej - pyta radna Elżbieta Brezdeń. - To wciąż teren PKP - mówi burmistrz i mnoży pytania

- Dużo mówimy o modernizacji terenu przy dworcu PKP, a ja pytam, co z ulicą Cichą? - mówiła na sesji Rady Miejskiej w Oławie 29 października radna PiS Elżbieta Brezeń. - Kiedyś burmistrz obiecał, że gdy będzie przebudowa przy PKP, to będziemy załatwiać też temat ulicy Cichej. Chyba zwieziono tam nawet jakieś materiały, kostki, ale nic się z tym nie dzieje. Proszę więc powiedzieć, kiedy zaczną się tam jakieś prace, bo mieszkańcy o to dopytują.

Odnosząc się do tematu burmistrz Tomasz Frischmann powiedział, że PKP wciąż nie przekazało miastu tego terenu i - jak wynika z ich odpowiedzi - nie wiadomo, kiedy to nastąpi. Co więcej, burmistrz ma wątpliwości, czy to oby na pewno dobre rozwiązanie.

- Trzeba sobie zadać pytania - kontynuował. - Pierwsze, czy za każdym razem miasto musi za kogoś rozwiązywać problemy? PKP, spółka akcyjna, 80 lat korzysta z tej ulicy, zarabia na tym, a my mamy zrobić za nich ulicę? Z drugiej strony mogę przejąć tę ulicę, ale przy uzgodnieniach zażyczyłem sobie gwarancji, że będą warunki do realizacji zadania, czyli informacji, że są uzgodnienia z pozostałymi spółkami, by uniknąć sytuacji, że przejmiemy kawałek gruntu, a nie będziemy mieć zgody na realizację ulicy czy chodnika. Przed przejęciem tego terenu powiedziałem „sprawdzam" i poprosiłem o informację, co na to PLK, energetyka oraz inne spółki, a jest ich dużo. Chcę mieć pewność, że będziemy mogli wybudować tę drogę, ale do tej pory odpowiedzi od PKP nie otrzymałem. A minęły już dwa lata, więc nasuwają się pytania - czy miasto nie powinno naciskać, by to jednak PKP zrobiły drogę, a później przekazały ją samorządowi na utrzymanie, bo po co przejmować teren nie mając pewności, że można będzie wybudować tam drogi?

Burmistrz nawiązał też do boiska przy ul. Cichej mówiąc, że uzgodnienia jego dokumentacji z PKP trwały prawie trzy lata. I jeszcze raz podkreślił, że w sprawie ul. Cichej oczekuje jasnych odpowiedzi, nie na zasadzie deklaracji, a dokumentów.

- Co więc mam powiedzieć mieszkańcom? - pytała już poza mikrofonem radna Brezdeń.

- Prawdę - ripostował burmistrz. - Że to nadal własność PKP i nie wiemy, czy można zrobić tam drogę, oraz to, czy zawsze, za każdego, mamy robić różne rzeczy Bo to jest rzecz, na którą trzeba będzie znaleźć w budżecie pieniądze. Ta droga za darmo nie powstanie.

Kilka dni przed sesja RM petycję w sprawie remontu ul. Cichej do PKP, ale też burmistrza Oławy, skierował radny powiatu Marek Drabiński. To kolejna petycja radnego w tej sprawie.

- Za kilka tygodni otwarcie pięknego dworca po remoncie, a stan tego ciągu komunikacyjnego miastu i PKP chluby nie przyniesie - pisze radny. - Mieli dwa lata, aby się dogadać. Czy to musi tak wyglądać? Od lat nic się nie zmienia, co przy odnowionej stacji kolejowej (obok braku wind i kas) stanowić będzie dodatkowy zgrzyt.

W treści petycji radny w imieniu mieszkańców apeluje o pilny remont drogi dojazdowej do dworca PKP od strony ul. Cichej oraz utworzenie kilkunastu miejsc parkingowych równolegle do stojących przy drodze ekranów akustycznych. Radny dodaje, że w grudniu 2024 roku PKP odpowiadając na jego pytanie informowało, że bieżąca naprawa nawierzchni drogi będzie ujęta w planie remontów na 2025 rok, ale tak się nie stało. Droga nadal jest w fatalnym stanie. W październiku tego roku Drabiński otrzymał natomiast od PKP informację, że trwają zaawansowane rozmowy między PKP a miastem Oława o przekazaniu miastu działki, na której znajduje się droga, stąd też apel radnego o przyspieszenie rozmów i jej szybki remont.

Biorąc pod uwagę dyskusję w sprawie remontu ul. Cichej na sesji RM, raczej trudno się spodziewać szybkiego remontu drogi, skoro strony od dwóch lat nie mogą się dogadać.

(WK)



Ul. Cicha w Oławie

Masz szambo lub przydomową oczyszczalnię? Do kontroli

Urząd Gminy w Oławie przypomina o kontroli zbiorników bezodpływowych (szamb) oraz przydomowych oczyszczalni ścieków

Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, Gmina Oława ma obowiązek kontrolować gospodarkę ściekową na swoim terenie co najmniej raz na dwa lata. W związku z tym wszyscy właściciele nieruchomości niepodłączonych do sieci kanalizacyjnej (posiadający szamba lub przydomowe oczyszczalnie) są proszeni **o dostarczenie do 30 listopada 2026 r. następujących dokumentów**:

* Aktualnej umowy zawartej z przedsiębiorcą posiadającym zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transportu nieczystości ciekłych.

* Dowodów potwierdzających wykonanie usług, w szczególności rachunków, faktur lub potwierdzeń wywozu nieczystości ciekłych albo osadów z przydomowej oczyszczalni

Dokumenty należy przedłożyć osobiście: w Urzędzie Gminy Oława, ul. Św. Rocha 3, 55-200 Oława – pokój numer 20, bądź przesłać drogą elektroniczną: na adres e-mail gk@gminaolawa.pl lub za pośrednictwem usługi e-Doręczeń.

* Uwaga: Po upływie wskazanego terminu wobec właścicieli nieruchomości, którzy nie złożyli dokumentów w urzędzie, zostaną wszczęte bezpośrednie kontrole terenowe lub skierowane wezwania listowne. Posiadanie ważnej umowy oraz dowodów regularnego wywozu nieczystości to ustawowy obowiązek.

Urząd Gminy przypominamy, że właściciele nieruchomości mają obowiązek zapewnienia prawidłowego pozbywania się nieczystości ciekłych oraz dokumentowania korzystania z usług uprawnionych przedsiębiorców. Podstawa prawna: art. 6 ust. 1, ust. 5a i ust. 5aa oraz art. 9u ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Urząd prosi mieszkańców o terminowe przedłożenie dokumentów i współpracę podczas prowadzonych czynności kontrolnych

(CK)

Trudni klienci, psychopaci i sympatyczni koledzy

OŁAWA

Jeden radny pyta o definicję i szkolenia dla trudnych klientów, drugi stwierdza, że tacy są, co więcej zdarzają się nawet psychopaci, a burmistrz nie pamięta, czyli... z sesji Rady Miejskiej w Oławie

- Mieliśmy okazję, panie burmistrzu, spotkać się w innym miejscu, a mianowicie w Sądzie Okręgowym - zagadnął burmistrza na październikowej sesji RM radny Albert Zieliński. - Był tam pan uprzejmy powiedzieć, że został zmuszony wprowadzić w urzędzie szkolenia z obsługi tzw. trudnych klientów, i że to w zasadzie przeze mnie tak się stało. Czy mógłby pan zatem wyjaśnić, kto według pana jest trudnym klientem, scharakteryzować go i powiedzieć, jak te szkolenia idą. Kiedy się zaczęły, jak duża grupa urzędników brała w nich udział, czy byli wybierani według jakiegoś klucza, czy może w zależności od tego, jak pan definiował tych trudnych klientów.

Zanim burmistrz odpowiedział, do wypowiedzi radnego Zielińskiego nawiązał radny Piotr Łuciw, przyznając że przed laty przechodził szkolenia z obsługi trudnego klienta. Chciałby więc dopomóc koledze i wyjaśnić definicję, ale niestety niewiele już z tych szkoleń pamięta. - Ale są trudni klienci - stwierdził. - Tu, gdzie aktualnie pracuję, to czasem mamy nawet do czynienia z psychopatami. Niestety, tak że nie zazdroszczę nikomu - dodał żartobliwie, co wywołało śmiech na sali obrad, a przewodniczący Rady Krzysztof Mazurek skomentował mówiąc, że to straszne doświadczenia.

Burmistrz Tomasz Frischmann nie odpowiedział na pytania radnego Zielińskiego. Uznał, że nie chce się wypowiadać na temat postępowania sądowego i nie wie, czy jest do tego upoważniony. Nalegając radny Zieliński uzasadniał, że nie musi się odnosić do postępowania sądowego, tylko odpowiedzieć na proste pytania. Jeżeli w urzędzie są prowadzone szkolenia dla tzw. trudnych klientów, to chciałby wiedzieć: kiedy te szkolenia się zaczęły, kto je prowadzi, ile osób wzięło w nich udział i jaka jest definicja „trudnego klienta" w ocenie urzędu?

Radny odniósł się też do słów kolegi Łuciwa. - Nie oceniam pana pracy jako urzędnika, natomiast sformułowanie, w którym pan, pracując z mieszkańcami i będąc opłacanym z podatków, mówi o swoich klientach, że to są czasami „psychopaci"... Myślę, że powinien pan przemyśleć miejsce pracy, bo nie wyobrażam sobie takiego podejścia do osób, które pana utrzymują.



Petenci mogą być różni. Czy w związku z tymi „trudnymi" są organizowane szkolenia dla urzędników?

Jak nietrudno się domyśleć, takie słowa i taki komentarz oraz brak odpowiedzi na pytania tylko spotęgowały dyskusję.

- No, widzę, że pan do kolegi mocne słowa kieruje, ale... rozwiążcie to sobie między sobą, bo siedzicie ramię w ramię - skomentował burmistrz i dodał, że nie odpowie na pytania radnego Zielińskiego, bo „nie jest w stanie odpowiedzieć na takie szybko postawione pytania, dotyczące pewnych historii".

- Nie spodziewam się od pana wyczerpujących odpowiedzi, wystarczyłoby, gdyby pan powiedział: „Tak, takie szkolenia są prowadzone", albo „Nie", jeżeli prowadzone nie są - kolejny raz próbował skłonić burmistrza do odpowiedzi radny Zieliński. - Wydaje się, że nie potrzebuje pan tu sięgać do historii. To jest wiedza, którą pan posiada, bo dzielił się pan nią zupełnie niedawno, dwa może trzy tygodnie temu. Trudno sobie wyobrazić, że po tak krótkim czasie pan tego nie pamięta. Co do mocnych słów, kierowanych do kolegi radnego, to wcale nie są mocne. Opisują to, co się tu wydarzyło i przypomnę, że gdy te słowa padły, to pan rechotał na głos. Panu się to podobało, pan uważa, że to było zabawne i śmieszne.

Burmistrz nie pozostawił tej uwagi bez komentarza. - Jeżeli chodzi o sprawy związane ze śmiechem dotyczącym wypowiedzi pana Łuciwa, to była ona długa, złożona i dotyczyła różnych elementów - powiedział. - Proszę to sobie odsłuchać i zobaczyć.

O komentarz do słów „sympatycznego kolegi Alberta", jak to określił, pokusił się też radny Łuciw, mówiąc że zupełnie się z tym, co powiedział kolega Albert nie zgadza: - Argument dotyczący płacenia podatków jest żadnym argumentem, ja też płacę podatki, a użyte słowo „psychopata" było adekwatne do sytuacji i nie mam zamiaru cofać tego słowa. Uważam, że moja wypowiedź była odpowiednia i adekwatna do sytuacji, o której mówiłem.

To nie zakończyło jednak pytań o szkolenia z obsługi trudnych klientów. Kolejnym, który oczekiwał odpowiedzi na zadane pytania był radny Bartosz Gawlas, ale i on usłyszał od burmistrza jedynie - „nie wiem". W tej sytuacji radny poprosił o dostarczenie mu odpowiedzi na piśmie w późniejszym terminie.

W związku z tymi pytaniami, które padły na sesji, również zapytaliśmy w urzędzie o te szkolenia - czekamy na odpowiedź.

(WK)

eprasa.pl 7a6b0ef5d6

Radna PROPONUJE kolejną petycję do PKP. - Może najpierw poczekajmy na efekty jednej - mówi burmistrz

OŁAWA

Z Sesji RM

Petycję w sprawie wind i kas biletowych na dworcu PKP należy wzmocnić o nowe argumenty, proponuje radna Elżbieta Brezdeń, a Kazimiera Jasińska chce wystosowanie kolejnej petycji

Od 13 października trwało zbieranie podpisów pod petycją do PKP w sprawie montażu wind na peronach i uruchomienia kasy biletowej na dworcu. Inicjatorem petycji jest burmistrz Oławy Tomasz Frischmann, a w zbieranie podpisów pod nią włączyła się część pracowników Urzędu Miejskiego oraz niektórzy radni. Na początku listopada petycja wraz z podpisami mieszkańców ma być skierowana do PKP. Tymczasem zdaniem radnej Elżbiety Brezdeń z PiS treść petycji, jej argumenty, należałoby wzmocnić.

- Petycję należałoby poszerzyć o statystyki mówiące o tym, jak dużą rolę odgrywa stacja PKP w Oławie - argumentowała na sesji 29 października radna Brezdeń. - Chodzi o statystyki, które podają same PKP, a wynika z nich np. że Oława jest piątą stacją na Dolnym Śląsku, a 103. w Polce na 600 w całym kraju. Średnio dziennie ruch pasażerów to 3 400 osób i tego typu informacje byłyby wzmocnieniem petycji. Kwestie wykluczenia to za mało. Tu trzeba pokazać to, jak ważną rolę odgrywa ta stacja i do tego zachęcam.

Radna Kazimiera Jasińska z BBS na tej samej sesji RM wystąpiła natomiast z pomysłem skierowania do PKP kolejnej petycji. Tym razem w sprawie konkretnego pociągu - „Chełmoński" relacji Kraków-Świnoujście, by zatrzymywał się na stacji kolejowej w Oławie.

- Kiedyś ten pociąg zatrzymywał się w Oławie i wielu naszych mieszkańców podróżowało nim na turnusy rehabilitacyjne - tłumaczyła radna. - Jest to prośba głównie rodziców dzieci z niepełnosprawnościami oraz osób starszych. Obecnie takie osoby, by dojechać na turnus, najpierw muszą jechać do Wrocławia, a tam przesiadać się na inny pociąg. Te turnusy rehabilitacyjne są dość długie 2-3-tygodniowe, więc bagaży jest dużo i przesiadanie się z nimi jest trudne. Proszę więc o przeprowadzenie takiej akcji, petycji w tej sprawie. Mam już zapewnienie osób, które chętnie się do niej przyłączą.

- Może najpierw poczekajmy na efekt jednej petycji, a później pomyślimy o kolejnych - odpowiedział na



WK

Radna Kazimiera Jasińska

apel radnej burmistrz Tomasz Frischmann i przypomniał, że w sprawie kas biletowych na dworcu PKP w Oławie jedna petycja już była, a złożyła ją Rada Miejska kilka miesięcy temu, ale nie przyniosła ona oczekiwanych efektów. - Liczę, że podpisy mieszkańców bardziej zmobilizują do realizacji kasy biletowej i wind - dodał burmistrz i korzystając z momentu dyskusji o petycji podziękował wszystkim, którzy zaangażowali się w zbieranie podpisów. Mieszkańcom oraz trojgu radnym - Piotrowi Soroczyńskiemu, Kazimierze Jasińskiej oraz Elżbiecie Brezdeń. Co do propozycji radnej o wzmocnienie treści petycji uznał, że na tym etapie już się raczej nie da tego zrobić, bo poszła w eter, ale w piśmie przewodnim jak najbardziej dodatkowych argumentów można będzie użyć - podsumował.

(WK)



(ck)

Radna Kazimiera Jasińska proponuje kolejną petycję do PKP, tym razem w sprawie konkretnego pociągu

Witamy Gabrysia wśród nas!

Gabryś Wędrowny urodził się w Oławie 17 września 2026 - rodzicom GRATULUJEMY!

Rodzicami przecudnego Gabrysia są państwo Justyna i Wojciech z Oławy. Synek tuż po urodzeniu ważył 4700 gramów i był długi na 58 centymetrów. Gabryś mieszka w Oławie z rodzicami i rodzeństwem, czyli 6-letnim Kacprem i 4-letnią Tosią. Jak mówi jego mama, Pani Justyna, chłopczyk ma się dobrze, rozwija się, jest zdrowy, więc powiększonej Rodzinie życzymy wszystkiego najlepszego!

Niżej fotki Gabrysia z rodzeństwem, czyli z z Kacprem i Tosią:

(CK)



Gabryś Wędrowny



Z Tosią



Z Kacprem

Burmistrz: - Bez Związku KOMUNIKACJA publiczna miałby charakter karłowaty

OŁAWA

Z sesji RM

Wraca temat kosztów komunikacji publicznej w Oławie. Radna proponuje ich przeanalizowanie. Zdaniem burmistrza obecne rozwiązanie to ewidentne korzyści

Koszty komunikacji publicznej wywołały dyskusję już na wrześniowej sesji Rady Miejskiej, gdy proponując zmiany w budżecie na ten rok burmistrz Tomasz Frischmann zaproponował przeznaczyć kolejny milion złotych na dofinansowanie Związku Powiatowo-Gminnego „Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe", który zapewnia komunikację publiczną m.in. w mieście Oława. Burmistrz tłumaczył wówczas, że przy uchwalaniu budżetu miasta na początku roku nie wszystkie działy zostały „zabezpieczone" w stu procentach, w tym transport, dlatego teraz trzeba to uzupełnić. Ta propozycja wywołała pytania radnych o to, na co konkretnie przeznaczony będzie ten milion. Radna Magdalena Ziółkowska dopytywała też o całkowitą kwotą przyznaną przez miasto Oława w tym roku na Związek Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe. W odpowiedzi usłyszała, że do 30 września było to 2 851 733 mln zł.

Podana kwota wydała się radnej wątpliwa - jak mówi - dlatego po sesji skierowała do UM pisemne zapytanie „o całkowity koszt funkcjonowania komunikacji miejskiej w Oławie oraz Oławskich Przewozów Gminno-Powiatowych w latach 2027 - 2026" z rozbiciem na poszczególne lata. Interesowała ją też m.in. liczba przejechanych wówczas tzw. wozokilometrów. Okazało się, że wydatki miasta na funkcjonowanie transportu wzrosły z 1 035 293,43 zł w 2017 roku do 6 076 580,41 zł w tym roku, czyli dużo więcej niż kwota, jaką podano radnej na wrześniowej sesji. - Tak duży skok wydatków - jak napisała radna Ziółkowska na swoim profilu społecznościowym - wymaga dokładnego wyjaśnienia przyczyn i przeanalizowania struktury kosztów.

A zapraszając mieszkańców do dyskusji pod postem zapytała m.in. o to, czy ich zdaniem wzrost wydatków przekłada się na realną dostępność połączeń oraz komfort pasażerów.

Opinie komentujących były różne. Większość ma raczej zastrzeżenia: - że w mieście wciąż są miejsca wykluczone komunikacyjnie, jak np. Zwierzyniec, że autobusy są nieskomunikowane z koleją, więc na pociągi i tak trzeba dojeżdżać w inny sposób, że wiele autobusów jeździ pustych. Wiele wciąż jest niedostosowanych do osób niepełnosprawnych. Komentujący zgłaszali też zastrzeżenia do niedziałających elektronicznych rozkładów jazdy, brudnych przystanków oraz braku wiat autobusowych, m.in. w Nowym Otoku.

Temat dużych kosztów komunikacji publicznej ponownie pojawił się na sesji RM 29 października, gdy radna Ziółkowska zwróciła burmistrzowi uwagę, że informacja, którą otrzymała na piśmie, znacznie różni się od tej, którą podano na poprzedniej sesji.

W odpowiedzi usłyszała od burmistrza Tomasza Frischmanna, że trzeba być bardziej precyzyjnym. Na piśmie zadała pytanie dotyczące komunikacji, więc „podaliśmy pani wszystko i trzeba to rozbić" - powiedział burmistrz i dodał, że na funkcjonowanie Związku OPG-P Miasto Oława przez 6 lat wydało 16 mln zł, ale w tym samym czasie otrzymało 11 mln zwrotu z budżetu państwa.

- Przed powstaniem Związku średnio za wozokilometr płaciliśmy 5,10 zł (w roku 2019) - wyliczał dalej. - W roku 2020 roku wozokilometr wyniósł nas 4,37 zł, czyli taniej i do tego była jeszcze dopłata z budżetu państwa. Początkowo było to 1 zł, teraz jest 3 zł. Jak rozpoczynaliśmy przygodę ze Związkiem, komunikacja miejska miała 2,5 linii. Teraz ma 6 oraz 70 linii miejsko-powiatowych, które wjeżdżają do naszego miasta. Owszem, są one różnej długości, czasem jest to tylko jeden przystanek, ale jest to aż 70 linii. Bardzo wzrosła też liczna wozokilometrów. Rozpoczynaliśmy od 362 tys., a teraz mamy ich 618 tys. I jeszcze jedna ciekawostka - gdy zaczynaliśmy współpracę ze Związkiem, to średnia cena paliwa wynosiła 4,41 zł za litr, w 2025 roku było to 6,42 zł, a teraz paliwo jest po 8,20 zł, czyli wzrosło dwukrotnie. Proszę się więc nie dziwić, że koszty funkcjonowania komunikacji wzrosły. Uważam, że - owszem - trzeba się przyglądać każdej działalności, dopytywać o każdą działalność, ale tutaj mamy ewidentne korzyści.

Mówiąc o nich burmistrz wspomniał też m.in. o nowoczesnym taborze, autobusach elektrycznych i dofinansowaniu z funduszu dopłat. Jego zdaniem brak Związku powodowałby, że komunikacja publiczna „miałby charakter karłowaty", jak to było przed uruchomieniem Związku OPG-P.

(WK)

eprasa.pl 7a6b0ef5d6

- Nie za mała ta wiata na odnowionym DWORCU PKS w Oławie? - pytają czytelnicy i radna

OŁAWA

Wielkość nowych wiat przystankowych przy dworcach PKP i PKS od kilku dni wywołuję szeroką dyskusję. Tymczasem burmistrz mówi jedno, a rzeczywistość pokazuje coś innego



fot. arch. czytelnika

Tak wygląda nowa wiata autobusowa przy dworcu PKS w Oławie



A to wiata przy dworcu PKP w Oławie. Różnicę widać gołym okiem

Pod koniec minionego tygodnia przy dworcach PKP i PKS w Oławie ustawiono nowe wiaty przystankowe i od razu wywołało to dyskusję oraz komentarze, że wiata przy PKS jest za mała. - Przecież tu usiądą może ze dwie osoby - mówi wieloletni kierowca autobusów komunikacji miejskiej w Oławie. - To nie sztuka postawić byle co. To ma być dla ludzi, im służyć, bo przecież czasem muszą poczekać chwilę na autobus. Może by dostawić jeszcze jedną taką wiatę w innym miejscu? To powinna być solidna wiata, taka jak przy stacji kolejowej, gdzie usiądzie 10 osób.

A nie dwie - jak dodają inni mieszkańcy. Problem wywołał też dyskusję na sesji Rady Miejskiej w Oławie 29 października. Radna Magdalena Ziółkowska powiedziała, by miasto zwracało większą uwagę na to, co zamawia, bo fajnie, że wiata przy PKS powstała, bo ludzie będą mieli możliwość schowania się, ale...

- Ta wiata jest bardzo mała jak na to miejsce - stwierdziła radna. - Przy dworcu PKS jest jakby centrum przesiadkowe, czasem jednocześnie podjeżdżają tam dwa, trzy autobusy, więc tych ludzi jest sporo, a pod wiatą ławka może 1,30 m długości, na której zmieszczą się maksymalnie dwie osoby. Proszę, by tę wiatę zmienić. Tę może postawić w innym miejscu, a przy dworcu PKS ustawić dłuższą wiatę z dłuższą ławką.

Próbując wyjaśnić zaistniałą sytuację burmistrz Tomasz Frischmann powiedział, że wiata przy dworcu PKS powstała nie w ramach zakupów realizowanych przez miasto, tylko w ramach trwającej tam inwestycji. Co do wielkości tej wiaty, to...

- Takie były uzgodnienia z konserwatorem zabytków i podobna wiata będzie stała przy PKP, też taka malutka, bo początkowo konserwator na żadne wiaty się nie zgadzał - tłumaczył. - Udało nam się jednak przekonać konserwatora, żeby były takie małe wiaty. Ja uważam, że są wystarczające, zwłaszcza że w pobliżu jest hala dworca PKS czy PKP i w przypadku dłuższego oczekiwania na autobus lub pociąg można będzie korzystać. Oprócz tego są tablice elektroniczne, które pokazują, za ile autobus podjedzie, więc gdyby ktoś musiał dłużej czekać, może poczekać w innym miejscu. Te wiaty są wynikiem uzgodnień z konserwatorem zabytków.

Słysząc tłumaczenia burmistrza radny Bartosz Gawlas zażartował, że być może intencją przy stawianiu wiat była dbałość o relacje międzyludzkie, bo gdy wiata jest mała, to ludzie są bliżej siebie i może randa Ziółkowska nie zrozumiała tej intencji. Tymczasem radna, już całkiem poważnie, poprosiła, by wysłano jej kopię ustaleń z konserwatorem zabytków odnośnie wiaty przy PKS, bo - jak to ujęła - być może doszło do jakiejś błędnej interpretacji ze strony miejskich urzędników i może okaże się, że te ustalenia można czytać inaczej, a wiatę z siedziskiem o długości 1,30 m można będzie zamienić na taką z siedziskiem np. 2,5 metra.

I nie jest wykluczone, że może się to udać, bo - jak się okazało - wbrew temu, co mówił na sesji burmistrz, przekonując że nie można było inaczej, bo tak zdecydował konserwator zabytków, przy dworcu PKP ustawiono dużo dłuższą wiatę z dużo dłuższą ławką.

(WK)

LISTY DO REDAKCJI

Wielką SIŁĘ ma jedność

W imieniu własnym oraz społeczności działkowców z sektora Oławka w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym im. Staszica w Oławie, pragnę podziękować oraz wyrazić wdzięczność dla działkowców, którzy w ostatnim czasie stali się wzorem wspaniałej, sąsiedzkiej współpracy.

W ciągu zaledwie dwóch dni wspólnymi siłami postawiono 80 metrów solidnego ogrodzenia zewnętrznego na sektorze Oławka w ramach czynu społecznego.

Te działania nie tylko diametralnie podniosły poziom bezpieczeństwa, ale pozwoliły też chronić ogród przed osobami postronnymi. Po raz pierwszy od wielu lat działkowcy swoją postawą udowodnili, jak wielką siłę ma jedność i jak dużo można zrobić dla wspólnego dobra. Niezwykle poruszającym widokiem były chwile, gdy starsi działkowcy ze wzruszeniem dziękowali pracującym za ich trud. To właśnie pasja, umiejętności, współpraca i troska o nasz wspólny zielony skrawek ziemi wyznaczają dziś nowy, piękny kierunek rozwoju dla Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Wyrazy szczególnego uznania i serdeczne podziękowania kierujemy do zaangażowanych działkowców z sektora Oławka z działek o numerach:

92, 70, 138, 141, 40, 65, 66, 67, 36, 89 oraz 150.

Ogromne podziękowania składamy również Panu Maciejowi - gospodarzowi z sektora Krokus - za jego nieoceniony wkład pracy.

Słowa wielkiej wdzięczności kierujemy do Pani Wiceprezes Moniki Poczykowskiej za perfekcyjną koordynację prac oraz Prezesowi Zarządu Andrzejowi Baranieckiemu za wsparcie projektu i pomoc w dowodzie betonu.

HANNA JÓŹWIAK





SPROSTOWANIE

Szanowny Panie Redaktorze,z przykrością informuję, że w moim liście do Redakcji, opublikowanym 22 bm. za co serdecznie dziękuję, popełniłem przykry błąd, który muszę naprawić.

Drugi wytłuszczony akapit o treści:

Moim zdaniem wniosek Spółki JACK-POL przewidujący radykalne zwiększenie produkcji papieru typu tissue z makulatury i masy celulozowej do 110 Mg/dobę (obecnie 46 Mg/dobę) stwarzać może kolejne zagrożenia dla środowiska, w tym dla jakości wód w Odrze, a w szczególności w Kanale Żeglugowym powyżej śluzy Oława!

powinien brzmieć następująco:

Moim zdaniem wniosek Spółki JACK-POL przewidujący radykalne zwiększenie wydajności linii produkcyjnych, wynoszącej obecnie łącznie 110 Mg/dobę, do poziomu 190 Mg/dobę, stwarzać może kolejne zagrożenia dla środowiska, w tym dla jakości wód w Odrze, a w szczególności w Kanale Żeglugowym powyżej śluzy Oława!

Z POWAŻANIEM,
ANDRZEJ DRABIŃSKI

eprasa.pl 7a6b0ef5d6

Pierwsza Gala Stypendialna Wójta Gminy Oława







30 września w Szkole Podstawowej im. Kawalerów Orderu Uśmiechu, w Marcinkowicach odbyła się pierwsza Gala Stypendialna Wójta Gminy Oława - Artura Piotrowskiego

Uroczystość przebiegła pod hasłem „Pasja. Talent. Przyszłość", podczas której uhonorowani zostali młodzi ludzie pełni pasji i ambicji. Dzięki systematyczności, cierpliwości i zaangażowaniu stypendium za bardzo dobre wyniki w nauce otrzymali: Zofia Kownacka, Anna Bilewicz, Jan Marcinów, Kinga Dembińska, Halina Antoszczyszyn, Sebastian Zych, Pola Ozdarska, Max Liebenthal, Hanna Surdel, Maksymilian Bochocki, Jan Miszczak, Antonina Kukiełka, Milena Świegot, Alicja Łania, Amelia Ziemba, Ewa Ziobrowska, Agata Trębacz, Agata Sokołowska, Franciszek Dziądziak, Leon Błauciak, Mikołaj Cichoń, Mateusz Bielecki, Maria Muczyńska, Maja Białucka, Iga Wołodko, Jakub Seiffert, Michał Filuba, Milena Suchań, Zofia Skotnicka, Urszula Boguta, Agata Boguta, Zuzanna Dyjakiewicz, Hanna Zasina, Karolina Pietrzak, Alexander Piebiak, Zuzanna Maryniak, Oliwia Łuczkiewicz, Olga Jasiak, Dawid Giza, Maciej Dyjakiewicz, Filip Pałys, Jan Maciocha, Emilia Jurasz, Lena Jasiak, Julia Gottschling, Hanna Nowak, Jakub Kamiński i Alan Gałka, Maciej i Wojtek Pierógowie, Zofia Krawiec, Zofia Brodowska.

Za osiągnięcia w konkursach i olimpiadach przedmiotowych stypendium uzyskali: Jakub Ciurko, Mikołaj Dąbrowski, Kacper Kogut, Dawid Baj.

Muzyka, taniec, malowanie i inne dziedziny sztuki pozwalają pokazać emocje, opowiedzieć historie i osiągnąć sukces. W kategorii artystycznej docenieni zostali: Antoni Aszkiełowicz, Łucja Bronowicka, Zuzanna Mazur, Antonina Jarosławska, Emilia Wawrzyniak, Ada Grabowska, Zofia Moczulewska i Antonina Wieteska. W przerwie między wręczaniem stypendiów goście, rodzice i laureaci mogli razem pośpiewać oraz obejrzeć występ taneczny.

Praca młodych sportowców również została nagrodzona. Dzięki wytrwałości, wielu godziną treningów i charakterowi. Na stypendium sportowe zasłużyli: Tytus Kotala, Mateusz Gryma, Lena Messyasz, Jakub Gołdyn, Miłosz Zajadlak, Lena Pietrzak, Kacper Choina, Amelia Jodłowska, Miłosz Budzianowski, Jan Piasecki, Joanna Jabłońska, Lena Łagodzińska, Kacper Reczuch i Nikodem Staroń.

Stypendia wręczali wójt gminy Oława Artur Piotrowski oraz zaproszeni goście: przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Spraw Socjalnych - Jakub Turański, przewodniczący Rady Gminy Oława - Mariusz Olander, zastępca wójta gminy Oława - Helena Masło, radna Marzena Jałoszyńska oraz radny Mariusz Michałowski.

TEKST I FOT.: KAROLINA PALICA



Morsy z Jelcza otworzą sezon w bajkowym stylu.

Kąpiel, grochówka i przebrania

Zimna woda, ciepła grochówka i kostiumy rodem z dziecięcych książeczek. Tak Morsy z Jelcza zamierzają zainaugurować nowy sezon. Stowarzyszenie zaprasza w niedzielę, 22 listopada, na Bajkowe Rozpoczęcie Sezonu Morsowego. Impreza potrwa od 11:00 do 15:00



Punktem kulminacyjnym będzie o godzinie 12:00 wspólna rozgrzewka, a zaraz po niej wejście do wody. Wcześniej i później organizatorzy przewidzieli sporo atrakcji dla tych, którzy kąpieli wolą się tylko przyglądać. Na zmarzniętych i głodnych czekać będzie ognisko z kiełbaskami, grill, grochówka oraz chleb ze smalcem. Ci, którzy po wyjściu z wody będą chcieli się szybko ogrzać, skorzystają z sauny i balii.

W programie znalazły się także zabawy dla uczestników w każdym wieku: gry, konkursy i zawody w skokach w workach. Zainteresowani znajdą też kiermasz ciast, kiermasz różności oraz stoisko z akcesoriami drukowanymi w technologii 3D. Nie zabraknie loterii fantowej.

Hasłem przewodnim spotkania jest „Bajka". Organizatorzy zachęcają do przebrań i zapowiadają, że szczególnie mile widziane będą misie, krówki i klauny. Za pomysłowy strój przewidziano upominek od Morsów z Jelcza.

(KT)

eprasa.pl 7a6b0ef5d6

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy

Firma Jaśnikowski®

Największy dom pogrzebowy na ziemi Oławskiej

Tradycja, Szacunek, Profesjonalizm
- Twój Spokój w Trudnych Chwilach.

Oława, Zwierzyniecka 5
Oława, Rynek 24
Jelcz-Laskowice, Witosa 18a
Siechnice, Jana Pawła II 24

telefon 601 916 666
www.jasnikowski.com.pl



REKLAMA

MINUS (-) TO NIE MIEJSCE NA ROWERY

O tym problemie pisaliśmy wiele razy już przed remontem stacji kolejowej w Oławie

Wtedy ludzie przypinali swoje rowery do siatki ogrodzeniowej, miejscami blokując przejście, no i nie wyglądało to estetycznie. Za chwilę otwarcie wyremontowanej stacji i najwyraźniej problem się powtarza.

- Czy ludzie myślą? - napisał do nas mieszkaniec korzystający z kolei.

- Ledwo zdjęte ogrodzenie od strony peronów, a już zapięte rowery do tablic ogłoszeniowych. Nie wiem, kto obecnie odpowiada za administrowanie dworca, ale to od razu powinno być likwidowane. To nie jest miejsce na pozostawianie rowerów, ponadto wygląda to nieestetycznie.

Miejmy nadzieję, że gdy za parę tygodni dworzec po remoncie zostanie oddany do użytku, znajdzie się odpowiednia ilość miejsc parkingowych dla rowerów i takie sytuacje nie będą miały miejsca.



Zarząd Rejonowego Zrzeszenia Pszczelarzy w Oławie i Stowarzyszenie "Barć"

ZAPRASZAJĄ NA MSZĘ ŚW. ZA ZMARŁYCH PSZCZELARZY,

która zostanie odprawiona
w kościele Matki Bożej Pocieszenia w Oławie
Rynek, **niedziela 8 listopada godz. 13.00**

Wyrazy głębokiego współczucia
Bogusławowi Szymańskiemu
z powodu śmierci
Mamy

składają
Pela i Jurek

Wyrazy głębokiego współczucia
Bogusławowi Szymańskiemu
z powodu śmierci
Mamy

składają
Koleżanki i Koledzy
z gazety

ODESZLI

OŁAWA

27 X	*- Ryszard Karłowicz*	*- ur. 1956*
28 X	*- Jacek Wolski*	*- ur. 1971*
31 X	*- Maria Jarzyna*	*- ur. 1970*
31 X	*- Mieczysław Giruć*	*- ur. 1936*
31 X	*- Helena Lis*	*- ur. 1936*
31 X	*- Bronisława Kaśków*	*- ur. 1944*
1 XI	*- Czesława Szymańska*	*- ur. 1934*
1 XI	*- Wiesław Kwietniewski*	*- ur. 1942*

JELCZ-LASKOWICE

17 X	*- Jakub Manoryk*	*- ur. 2004*
23 X	*- Andrzej Wereński*	*- ur. 1956*
30 X	*- Zofia Mrozowska*	*- ur. 1951*
31 X	*- Henryk Jan Turek*	*- ur. 1936*
2 XI	*- Rajmund Paweł Wolszon*	*- ur. 1935*



REKLAMA

NOWA SIEDZIBA



GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 6
Tel. 71 303 27 21
Tel. całodobowy 605 964 664
Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00

REKLAMA

eprasa.pl 7a6b0ef5d6

JELCZ-LASKOWICE

Ochrona zdrowia

Wracają weekendowe dyżury. Anna Żebranowicz: - Jestem osobą zadaniową.

Gdy dostaję zadanie, to staram się je zrealizować

Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie powierzenia realizacji zadania własnego gminy Jelcz-Laskowice Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej. W praktyce oznacza to, że do 30 czerwca 2027 w przychodni mają zacząć funkcjonować dyżury lekarza i pielęgniarki w soboty, choć prezes Anna Żebranowicz ma nadzieję, że uda się wystartować znacznie wcześniej



Prezes Anna Żebranowicz i burmistrz Piotr Stajszczyk

Weekendowe dyżury lekarskie to temat podnoszony od dawna. Nocna i świąteczna pomoc medyczna funkcjonuje przy oławskim szpitalu, ale przed laty filia takiego punktu działała też w Jelczu-Laskowicach. Została zlikwidowana ze względów ekonomicznych oraz z powodu braku dostępnych lekarzy. Zmieniło się również prawo i zgodnie z przepisami NFZ zapewnia finansowanie tego typu usług tylko przy szpitalach powiatowych.

Przed wyborami w 2024 roku Piotr Stajszczyk wraz ze swoim komitetem zapisał w programie wyborczym postulat o treści: „Przywrócimy weekendową i świąteczną pomoc lekarską dofinansowaną z budżetu gminy". Od początku kadencji przypominał mu o tym radny Krzysztof Skrzydłowski z „Nowej Generacji", pytając, kiedy obietnica zostanie zrealizowana.

Dokładnie rok temu, w listopadzie 2025 roku, burmistrz Piotr Stajszczyk mówił na sesji Rady Miejskiej: - Na pewno ten temat nie został zamieciony pod dywan. Rozmawialiśmy przez ostatnie miesiące w tym zakresie i takie mamy uwarunkowania prawne, że pewnych działań nie możemy podjąć, nawet jeśli chcielibyśmy to zrobić. To nie oznacza, że nie szukam rozwiązań. (…) Nie odżegnuję się od odpowiedzialności w tym temacie. Przepisy pewne rzeczy zweryfikowały, ale nie powiedziałem jeszcze ostatniego słowa. Spotkałem się z prezesem przychodni Januszem Bolanowskim w towarzystwie pani prokurent i powiedziałem o pewnych celach na 2026 rok. Czekam na odzew i na pewno będę państwa o tym informował.

Jednym z zadań, które burmistrz wraz z Radą Nadzorczą postawili przed byłym już prezesem Bolanowskim, było znalezienie rozwiązania, które pozwoliłoby na uruchomienie dyżurów w przychodni w weekendy. Prezes Bolanowski stał na stanowisku, że uruchomienie ich w Jelczu-Laskowicach jest niemożliwe przede wszystkim z powodów prawnych i organizacyjnych.

W czerwcu 2026 roku burmistrz Piotr Stajszczyk nie udzielił prezesowi Januszowi Bolanowskiemu absolutorium, a Rada Nadzorcza podczas walnego zgromadzenia podjęła decyzję o odwołaniu go z funkcji ze skutkiem natychmiastowym. Zastąpiła go Anna Żebranowicz, która od samego początku inaczej podchodziła do sprawy.

Podczas pierwszej sesji Rady Miejskiej, na której przemawiała do radnych, powiedziała:

- Jeżeli uda się znaleźć rozwiązanie, które zaspokoi potrzeby mieszkańców, państwa jako radnych, a przede wszystkim pacjentów, to zostanie ono wypracowane organizacyjnie. Sama kwestia dyżurów w weekendy jest jednak mocno skomplikowana i musi zostać przeanalizowana pod kątem prawnym, organizacyjnym i administracyjnym. Nie jest tak, że dziś sobie powiemy, a od jutra będzie lekarz. (...) Wszelkie warianty zostaną przedstawione burmistrzowi i Radzie Miejskiej. Jeśli zapadnie decyzja, że dyżury będą mogły zostać uruchomione, to po prostu to zrobimy, ale najpierw musimy wypracować odpowiednie ramy, aby funkcjonowało to w sposób bezpieczny i zgodny z prawem.

Na razie tylko soboty, ale...

Cytowana wyżej wypowiedź prezes Anny Żebranowicz pochodzi z czerwca. W październiku radnym przedłożono uchwałę, która zakłada, że najpóźniej do końca czerwca 2027 roku w Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej będzie funkcjonował dyżur lekarza i pielęgniarki w soboty.

- Fundusze na ten cel zostały przez panią skarbnik zapisane w propozycji zmian uchwały budżetowej i w wieloletniej prognozie finansowej - mówił podczas sesji Rady Miejskiej burmistrz Piotr Stajszczyk. - Termin realizacji zadania będzie zależny od różnych czynników, niekoniecznie od pani prezes, a przede wszystkim od znalezienia personelu do prowadzenia dyżurów. Traktujemy ten projekt jak pilotaż, który po jakimś czasie ocenimy pod względem zasadności, medycznym, a w ostatniej kolejności także ekonomicznym.

Prezes Anna Żebranowicz tłumaczyła, że lekarz i pielęgniarka mają być dostępni w soboty przez 4-5 godzin. Będą realizować niezbędne świadczenia, nie zastępując tym samym nocnej i świątecznej pomocy medycznej w Oławie oraz Pogotowia Ratunkowego.

- Wypracowaliśmy cztery modele realizacji tych dyżurów - mówiła. - Jedyny, który był sensowny zarówno w zakresie finansowania, jak i dostępności, to ten, który został przedstawiony w obecnej uchwale. Państwo radni są przedstawicielami społeczeństwa i podejmiecie decyzję zgodnie z własnym sumieniem, czy jest to zadanie, które powinno być realizowane przez przychodnię. Świadczenia będą realizowane w soboty w wymiarze 4-5 godzin przez lekarza i pielęgniarkę. Będą to niezbędne świadczenia, które nie zastąpią obecnie funkcjonującego systemu, czyli nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej realizowanej przez Zespół Opieki Zdrowotnej w Oławie, jak również Pogotowia Ratunkowego. Przypadki, których nie będzie można zabezpieczyć w ramach dyżuru, będą kierowane do Oławy lub innych podmiotów leczniczych działających w systemie opieki zdrowotnej. Otrzymaliście państwo zarówno wiedzę merytoryczną w zakresie możliwości, jak i wszelkie za i przeciw, więc mam szczerą nadzieję, że się z tym zapoznaliście.

Kilka słów do prezes Żebranowicz skierował radny Krzysztof Skrzydłowski z „Nowej Generacji": - Dziękuję pani za tak szybkie działania w tej sprawie, bo jest pani stosunkowo krótko prezesem przychodni, a wcześniej ciągle w tej kwestii zderzaliśmy się ze ścianą, czując brak jakiegokolwiek dialogu. Przy okazji chcę zapytać o kwestię pozyskania personelu. Zdajemy sobie sprawę, że nie jest to dziś łatwe, więc proszę powiedzieć, czy jakieś kroki zostały już podjęte. Byłaby pani w stanie oszacować, jak szybko uda się zorganizować bazę personelu potrzebną do uruchomienia tego pilotażu? Niezobowiązująco zapytam też o potencjalny termin pierwszych sobotnich przyjęć. Idąc dalej, zapytam również, czy prawnie byłaby taka możliwość, aby w przyszłości rozszerzyć dyżur także na niedzielę? Zdaję sobie sprawę, że w tym przypadku ze znalezieniem personelu byłoby jeszcze trudniej, ale chciałbym wiedzieć, czy są takie możliwości formalno-prawne.

Odpowiedziała Anna Żebranowicz: - Jestem osobą zadaniową. Gdy dostaję zadanie, to staram się je zrealizować. Kwestie prawne zostały przeanalizowane i nie ma przeszkód, aby takie dyżury w przyszłości funkcjonowały również w niedziele. Należy jednak pamiętać, że nie będzie to forma, która w 100% spełni oczekiwania mieszkańców. Będzie raczej dodatkiem, który nie wniesie zbyt wiele do całego systemu opieki zdrowotnej. Wbrew pozorom podstawowa opieka zdrowotna jest całkiem dobrze zorganizowana w naszym kraju. To jeden z działów medycyny, który w porównaniu ze szpitalami i ambulatoriami całkiem fajnie funkcjonuje. Zabezpieczenie jest całodobowe, bo od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00 POZ świadczy tego typu usługi, a od 18.00 do 8.00 oraz w soboty i niedziele działa nocna i świąteczna opieka zdrowotna, usytuowana co do zasady przy większych jednostkach, które są w stanie zapewnić dostępność do świadczeń zarówno w zakresie diagnostyki, jak i leczenia szpitalnego. Jeżeli pacjent potrzebuje zwykłej, powierzchownej pomocy, typu opatrzenie małej rany, to nie ma problemu. Jeśli jest to jednak złamanie lub poważny incydent kardiologiczny, nasze działania mogą spowolnić proces uzyskania odpowiedniego świadczenia. Najlepiej jest, gdy pacjent od razu dociera tam, gdzie powinien. Warto mieć więc świadomość, że dyżur, który otworzymy, będzie de facto małym ambulatorium działającym w soboty. To nie będzie nic, co będzie zabezpieczało pacjenta i ratowało jego zdrowie i życie w sytuacji, gdy naprawdę będzie potrzebował konkretnej pomocy. Wracając do kwestii ewentualnych niedziel, istotne byłoby również zapewnienie środków finansowych. Jeśli państwo je znajdą w budżecie i stwierdzą, że jest to ten kierunek wydatkowania środków publicznych, który należy obrać, to nie widzę większych problemów z mojej strony. Oczywiście, na co pan radny zwrócił uwagę, kwestią najważniejszą jest znalezienie personelu medycznego. Odkąd objęłam funkcję prezesa, bardzo intensywnie poszukuję nowych pracowników. Ten proces trwa od kilku miesięcy i powoli zaczyna przynosić efekty. Od 1 października do naszego zespołu dołączyło dwóch lekarzy POZ. Kolejny lekarz nawiązuje współpracę w poradniach specjalistycznych, a jeśli chodzi o zakres internistyczny, od jakiegoś czasu poruszam w rozmowach zarówno kwestię sobotnich dyżurów w Jelczu-Laskowicach, jak i kwestię znalezienia obsady dla ośrodka w Minkowicach Oławskich. Rozmowy są dość zaawansowane, więc jestem dobrej myśli. Wiążących propozycji potencjalnym kandydatom jeszcze nie składałam, ponieważ czekam, aż uchwała wejdzie w życie. Chciałabym, aby wszystko ruszyło od nowego roku.

Radna Weronika Kuszyk ze „Wspólnoty Samorządowej - Lokalnych Patriotów" również podziękowała prezes Annie Żebranowicz za dotychczasowe działania, zwracając przy okazji uwagę, że dyżury tylko w soboty mogą się okazać niewystarczające. Zapytała, czy lekarz i pielęgniarka będą mieli do dyspozycji także np. pracownię RTG, czy będą mogli przyjmować pacjentów wyłącznie w gabinecie przewidzianym do tego celu.

Prezes Żebranowicz zaczęła od powrotu do tematu niedziel: - Musimy bardzo mocno przemyśleć ten aspekt. Poza zabezpieczeniem usług medycznych jest także coś takiego jak apteka całodobowa. Na terenie miasta i gminy Jelcz-Laskowice takowej nie ma, więc nawet jeśli pacjent trafi w niedzielę do lekarza w J-L, to po leki będzie musiał pojechać do Oławy. Proszę mieć to na uwadze przy podejmowaniu dalszych decyzji.

Szefowa Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej poinformowała, że lekarz i pielęgniarka będą mieli do dyspozycji dwa gabinety wraz z węzłem sanitarnym i poczekalnią, usytuowane od strony dawnego Pogotowia Ratunkowego. RTG i pozostała diagnostyka nie zostaną uruchomione w ramach sobotnich dyżurów: - Nie wydaje się to zasadne. Lekarz, który będzie na dyżurze, nie będzie w stanie zaopatrzyć pacjenta na tyle, by móc korzystać ze zdjęć rentgenowskich czy jakichkolwiek badań diagnostycznych.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jacek Załubski pytał, czy pomoc obejmie również dzieci oraz czy dyżury będą dedykowane wszystkim mieszkańcom, czy tylko tym zapisanym do Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej.

- Jak najbardziej dyżury będą dla wszystkich - odpowiedziała Anna Żebranowicz. - To lekarz, będąc na miejscu i posiadając wiedzę merytoryczną, zdecyduje, czy będzie w stanie udzielić świadczeń pacjentowi, czy nie. Jeżeli zdecyduje się podjąć opiekę nad dzieckiem, a schorzenie, z którym zgłosi się niepełnoletni pacjent, będzie możliwe do zaopatrzenia, to lekarz na pewno udzieli mu pomocy. Jako że zdecydowali się państwo na formę finansowania z budżetu gminy, nie będzie tu żadnego ograniczenia co do pacjentów z innych przychodni. Każdy będzie mógł skorzystać. (...) Ambulatorium będzie działało poza NFZ, więc pacjenci nie będą mogli przychodzić po skierowania na badania ani po przepisanie leków, które przyjmują długoterminowo. Nie mamy wglądu w dokumentację medyczną pacjentów niebędących pacjentami naszej przychodni. Będzie to więc prowizorka, która pomoże zabezpieczyć podstawowe świadczenia medyczne dla mieszkańców, ale niektóre rzeczy nie będą dostępne.

Na koniec raz jeszcze głos zabrał radny Krzysztof Skrzydłowski. Tym razem zwrócił się do burmistrza: - Patrząc na kwoty, czyli ok. 250 tysięcy w skali roku za prowadzenie dyżurów w soboty, i mając na względzie oczekiwania mieszkańców, myślę, że przy konstruowaniu budżetu powinniśmy wziąć pod uwagę, że prędzej czy później wrócimy do rozmowy o tych niedzielach. Niech zarząd gminy ma to z tyłu głowy, że kolejne 250 tysięcy może nam się przydać. Wydaje się to kwotą dużą, choć biorąc pod uwagę wagę tej sprawy, nie powinniśmy przywiązywać do niej aż takiej wagi.

- Dziękuję za czujność - odrzekł Piotr Stajszczyk. - W programie Wspólnoty Samorządowej - Lokalnych Patriotów temat weekendowych dyżurów był i w końcu możemy to zrobić. Pieniądze na finansowanie takiego zadania, nawet z dyżurami niedzielnymi, na pewno w naszym budżecie się znajdą.

- Bardzo się cieszę, że środki w budżecie się znajdą, ale ze swojej strony apeluję o rozsądne podejście do problemu opieki zdrowotnej i rzeczywistych potrzeb mieszkańców - stwierdziła prezes Anna Żebranowicz. - Mamy bardzo duże możliwości zaoferowania mieszkańcom programów diagnostycznych. Biorąc pod uwagę, że środki z NFZ będą w najbliższych latach ograniczane, myślę, że państwa zadaniem jest również spojrzenie na inne potrzeby mieszkańców w zakresie opieki zdrowotnej i przyjrzenie się propozycjom, które jako przychodnia w tym zakresie złożyliśmy.

Za przyjęciem uchwały zagłosowało 18 radnych. Wstrzymał się Marek Starczewski ze Wspólnoty Samorządowej - Lokalnych Patriotów, a głosu nie oddali nieobecni: Bogdan Szczęśniak i Robert Jadczak.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 7a6b0ef5d6

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE
ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl
Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa
Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Muzyka dawnych epok zabrzmiała w Oławie!

W niedzielny wieczór 18 października, w sali Ośrodka Kultury w Oławie, na zaproszenie Starosty Oławskiego Marka Szponara oraz Burmistrza Oławy Tomasza Frischmanna, odbył się koncert w ramach 3° Sobieska International Music Festival pt. „Ku radości króla i królowej - Muzyka dla Sobieskiej i Stuarta w Bolonii".

Publiczność miała okazję przenieść się do świata muzyki inspirowanej czasami Jana III Sobieskiego i Marii Kazimiery oraz europejskimi dworami. Na scenie wystąpili kontratenor Rafał Tomkiewicz oraz zespół Ensemble Giardino di Delizie. Kierownictwo artystyczne nad koncertem sprawowała Ewa Anna Augustynowicz, a spotkanie poprowadziła dr Aneta Markuszewska.

TEKST I FOT. JK



Starosta Oławski
AB.6740.199.2025.AN Oława, dnia 23.10.2026r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY OŁAWSKIEGO

Na podstawie ust. 11a art. 11f ust. 3, art.11 f ust. 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r.- o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024r. , poz. 311 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r.-Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2025r., poz. 1691 ze zm.).

zawiadamiam

o wydaniu Burmistrzowi Miasta Oława, Pl. Zamkowy 15, 55-220 Oława w dniu 23.10.2026r. decyzji nr 714/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na zamierzeniu pod nazwą:

„Modernizacja ul. Rybackiej w Oławie na odcinku od ul. B. Chrobrego do mostu na rzece Oława w ciągu ul. Lipowej. Zadanie 1: Rozbudowa ul. Rybackiej.

Określenie zakresu inwestycji:
Inwestycja polega na budowie odcinka drogi gminnej nr 111322 D wraz z urządzeniami budowlanymi w ok km 0+525 do ok km 1+414 oraz przebudowie drogi powiatowej nr 1570D krzyżującej się z ww. odcinkiem drogi"
Działki stanowiące projektowany pas drogowy drogi gminnej nr 111322D:
021501_1.0003.AR_20.1/10,021501_1.0003.AR_19.6/2,021501_1.0003.AR_19.10/2, 021501_1.0003.AR_20.1/8, 021501_1.0003.AR_19.11.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej doręcza się wnioskodawcy, natomiast pozostałe strony (w tym dotychczasowych właścicieli lub użytkowników wieczystych, których nieruchomości zostały przeznaczone pod projektowaną inwestycję) zawiadamia się o wydaniu decyzji w drodze obwieszczenia. Ponadto, zawiadomienie o wydaniu decyzji Starosty Oławskiego przesyła się dotychczasowym właścicielom lub użytkownikom wieczystym, na adres wskazany w katastrze nieruchomości.Jednocześnie informuje się, że obwieszczenie Starosty Oławskiego podlega zamieszczeniu na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Oławie, Urzędu Miasta i Gminy Oława oraz na stronie internetowej BIP Powiatu Oławskiego, BIP Urzędu Miasta i Gminy Oława oraz w prasie lokalnej.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Powiatu Oławskiego, tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Oława, w prasie lokalnej tj. Gazecie Powiatowej. Upływ czternastu dni, w ciągu których niniejsze obwieszczenie zostało podane do publicznej wiadomości w sposób podany powyżej, powoduje, że czynność doręczenia decyzji Starosty Oławskiego uważa się za dokonaną ze skutkiem prawnym.

Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią w/w decyzji w siedzibie Starosty Oławskiego – Wydział Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Oławie,
55 -200 Oława ul. 3 Maja 1 po uprzednim ustaleniu terminu w godzinach pracy starostwa.
Dzień w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie: 5 listopada 2026r.

MAREK SZPONAR - STAROSTA OŁAWSKI



PROGRAM UROCZYSTOŚCI - 11 LISTOPADA 2026 (ŚRODA)



*** GODZ.12:00** – Msza św. w intencji Ojczyzny w Sanktuarium pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Pocieszenia w Oławie.
- 10 minut wcześniej (o godz. 11.50) poczty sztandarowe gromadzą się przed głównym wejściem do Sanktuarium.
- Po mszy św. (ok. godz. 12.50) zbiórka uczestników przed Sanktuarium, przy ul. Kościelnej.

*** GODZ.13:00 – Przemarsz z Sanktuarium pod Pomnik Niepodległej**:
- ulicą Kościelną, przez Rynek, ulicą Kopernika aż do skrzyżowania z ul. 3 Maja, następnie przemarsz ulicą 3 Maja – do skrzyżowania z ul. Kasprowicza, dalej przemarsz ul. Kasprowicza i przez Rondo Żołnierzy Wyklętych - a następnie wzdłuż Drogi Krajowej 94 - do skrzyżowania ulic 1 Maja i Spacerowej, na plac przed Pomnikiem Niepodległej, gdzie odbędą się główne uroczystości.

*** GODZ.13:45 – Uroczystość na placu przed Pomnikiem Niepodległej, u zbiegu ulic 1 Maja i Spacerowej.**
- Apel z okazji Narodowego Święta Niepodległości,
- wspólne odśpiewanie Hymnu Rzeczypospolitej Polskiej,
- przemówienie Starosty Oławskiego,
- program przygotowany przez LO im. Jana III Sobieskiego w Oławie,
- pokaz fechtunku (szermierki) - prezentacja sztuki władania bronią białą przez grupę rekonstrukcji historycznej CRONICA Reenactment,
- składanie kwiatów i zapalenie zniczy przez delegacje pod Pomnikiem Niepodległej,
- wiązanka utworów patriotycznych w wykonaniu reprezentacyjnej orkiestry dętej.

PRZED POMNIKIEM NIEPODLEGŁEJ – POKAZ FECHTUNKU GRUPY REKONSTRUKCJI HISTORYCZNEJ

Uwaga! Po mszy św. rozdamy uczestnikom biało-czerwone chorągiewki, a przed rozpoczęciem głównych uroczystości przy Pomniku Niepodległej – kotyliony. ZAPRASZAMY!

Pierwszy sklepik szkolny w ZSS otwarty!

16 października odbyło się uroczyste otwarcie pierwszego w historii sklepiku w Zespole Szkół Specjalnych im. Ireny Komorowskiej w Oławie. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali: Starosta Oławski Marek Szponar, który od razu został również pierwszym klientem sklepiku, dyrektor szkoły Aleksandra Kołodziej oraz prezes PCER Barbara Roślicka-Bajsarowicz.

Podczas długiej przerwy uczniowie będą mogli kupić smakołyki, a za obsługę sklepiku odpowiadać będą uczniowie klasy Przysposabiającej do Pracy pod opieką wychowawczyni Anny Łupkowskiej. W realizację projektu zaangażowały się również nauczycielki Olimpia Kroczak-Kula i Beata Smiatacz.

TEKST I FOT. JK



eprasa.pl 7a6b0ef5d6

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY

JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej: bip.jelcz-laskowice.pl

W INTERNECIE: www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna: um.info@jelcz-laskowice.pl

Święto Niepodległości z Jerzym Treską



Burmistrz Jelcza-Laskowic oraz Miejsko-Gminne Centrum Kultury zapraszają 11 listopada na miejskie obchody Narodowego Święta Niepodległości. O 11.30 uroczysty apel pod pomnikiem „Do Wolnej i Niepodległej”, następnie msza św. w intencji Ojczyzny w kościele św. Stanisława. Po mszy, o godz. 13.00 odbędzie się rekonstrukcja historyczna upamiętniająca dwusetną rocznicę buntu Jerzego Treski w obronie polskiej mowy. Będzie to żywa lekcja patriotyzmu i hołd oddany tym, którzy w 1826 roku mieli odwagę bronić języka ojców. Rekonstrukcja odbędzie się z udziałem uznanych wrocławskich aktorów, Kozielskiego Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej, Kameralnego Chóru Męskiego „Cantilena” oraz mieszkańców miasta.

(UM)

Nieruchomość do oddania w użyczenie

Burmistrz Jelcza-Laskowic działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń „Geodezja i Gospodarka Gruntami” w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, został wywieszony na okres od dnia 30.10.2026 r. do dnia 20.11.2026 r. wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie.

Wykaz został opublikowany na stronie BIP http://bip.jelcz-laskowice.pl oraz na stronie internetowej urzędu http://jelcz-laskowice.pl.

Z UP. BURMISTRZA
MICHAŁ WOLSKI
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Grunty do sprzedaży

Burmistrz Jelcza-Laskowic działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń „Geodezja i Gospodarka Gruntami” w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, został wywieszony na okres od dnia 30 października 2026 r. do dnia 20 listopada 2026 r. wykaz nieruchomości gruntowej położonej w Jelczu-Laskowicach w rejonie ul. Oławskiej i Bażantowej, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.

Wykaz został opublikowany na stronie BIP http://bip.jelcz-laskowice.pl oraz na stronie internetowej urzędu http://jelcz-laskowice.pl.

Z UP. BURMISTRZA
MICHAŁ WOLSKI
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Konsultacje społeczne: zasady sytuowania reklam

Zapraszamy mieszkańców do udziału w konsultacjach społecznych dotyczących zasad i warunków sytuowania tablic reklamowych i urządzeń reklamowych w mieście i gminie Jelcz-Laskowice. Celem konsultacji jest poznanie opinii i oczekiwań mieszkańców co do wyglądu przestrzeni publicznej, rozmieszczenia reklam oraz ich wpływu na estetykę i krajobraz naszej gminy. Chcemy wypracować rozwiązania, które pozwolą pogodzić potrzeby przedsiębiorców i właścicieli nieruchomości z troską o ład przestrzenny w mieście i gminie Jelcz-Laskowice.

Termin konsultacji: 9 listopada - 4 grudnia 2026 r.

Konsultacje będą prowadzone w formie ankiety:

1. elektronicznej - dostępnej na portalu konsultacyjnym: https://jelcz-laskowice.wdialogu.pl
2. papierowej - dostępnej w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice oraz w Centrum Obsługi Mieszkańca przy ul. Bożka 11b.

Udział w ankiecie jest dobrowolny. Zachęcamy wszystkich mieszkańców do udziału w konsultacjach. Państwa opinie i sugestie będą ważnym głosem w procesie kształtowania estetyki naszej wspólnej przestrzeni.

(UM)



Burmistrz Piotr Stajszczyk z prezes ARAW Magdaleną Okulowską oraz prezydentem Wrocławia Jackiem Sutrykiem i wiceprezydentem Wrocławia Jakubem Mazurem

Jelcz-Laskowice w sieci współpracy i innowacji

Burmistrz Piotr Stajszczyk uczestniczył 28 października w Synergy Awards Gala we Wrocławiu. Wydarzenie było częścią 10. edycji Made in Wroclaw - inicjatywy Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej, skupiającej przedstawicieli biznesu, nauki, nowych technologii i samorządów.

Made in Wroclaw to jedno z regionalnych wydarzeń poświęconych gospodarce, innowacjom i współpracy międzysektorowej. W programie znalazły się konferencja z udziałem ekspertów, prezentacje nowych technologii i rozwiązań biznesowych w strefie EXPO, spotkania startupów z inwestorami oraz finał konkursu Synergy Awards.

Nagradzane są w nim wspólne projekty co najmniej dwóch niezależnych podmiotów, m.in. firm, uczelni, instytucji publicznych czy organizacji społecznych.

- Udział w wydarzeniach tej rangi ma dla samorządu wymiar praktyczny - podkreśla burmistrz Piotr Stajszczyk. - To okazja do rozmów z przedstawicielami różnych branż, nawiązywania kontaktów i poznawania rozwiązań, które już znajdują zastosowanie w gospodarce i administracji. Wypracowane relacje i wiedza zdobyta podczas takich spotkań mogą w przyszłości ułatwić poszukiwanie partnerów, wdrażanie nowoczesnych rozwiązań i skuteczniejsze odpowiadanie na potrzeby mieszkańców oraz lokalnych przedsiębiorców.

(UM)



Edukacja branżowa w odpowiedzi na potrzeby rynku pracy

23 października w Zespole Szkół im. Jana Kasprowicza odbyło się spotkanie burmistrza Piotra Stajszczyka z dyrektorem placówki Zdzisławem Kamieniakiem i wicedyrektor Elizą Maciuszczak. Rozmowy dotyczyły rozwoju edukacji oraz możliwości zacieśnienia współpracy szkoły z lokalnymi przedsiębiorstwami.

Spotkanie było kontynuacją rozmów burmistrza z zarządem Spółki Jelcz, które odbyły się dzień wcześniej. Jednym z poruszanych wówczas tematów były przyszłe potrzeby kadrowe firmy oraz specjalizacje, w których poszukiwani będą wykwalifikowani pracownicy.

Podczas wizyty w szkole szczególną uwagę poświęcono możliwościom łączenia wiedzy teoretycznej z praktycznym przygotowaniem do zawodu.

Podkreślono, że rozwijanie umiejętności poszukiwanych na rynku pracy już na etapie nauki szkolnej może ułatwić młodym ludziom wejście w życie zawodowe, a lokalnym firmom - pozyskanie dobrze przygotowanych kadr.

(UM)

eprasa.pl 7a6b0ef5d6

Wywieziony z POWSTANIA W

HISTORIA

Warszawa-Oława

Stefan Pastewka ma dzisiaj 97 lat. Gdy pierwszy raz trafił do obecnej Oławy, miał 15. Była jesień 1944 roku. Alianci odnosili coraz bardziej znaczące sukcesy, a III Rzesza chyliła się ku upadkowi. Jednak wojna miała jeszcze trwać kilka długich miesięcy. Wciąż mordowano ludzi, rabowano i niszczono mienie

Pomimo ponad 81 lat od zakończenia II wojny światowej wciąż mamy możliwość rozmawiać z bezpośrednimi świadkami tamtego dramatycznego czasu. Nadal żyją osoby, które pamiętają ten najtragiczniejszy i najkrwawszy konflikt w dziejach ludzkości. Dalej odkrywamy nowe fakty, poszerzamy wiedzę, łączymy skrawki historii, by lepiej zrozumieć to co minęło i z innej perspektywy przyjrzeć się miejscom doskonale nam znanym.

Kontakt

W lipcu tego roku Leopold Kalinowski opowiedział mi, że w Warszawie mieszka człowiek, którego w czasie II wojny światowej Niemcy przywieźli na roboty przymusowe do ówczesnej Ohlau. Dowiedział się tego od swojej koleżanki z liceum, pochodzącej z Oławy, ale od wielu lat mieszkającej w stolicy - Władysławy Kohutek-Marcinkiewicz.

Szybko ustaliliśmy, że należy porozmawiać z uczestnikiem historii i dowiedzieć się szczegółów jego pobytu tutaj. Było to możliwe, gdyż bohater tego tekstu, czyli Stefan Pastewka, znał od czasów okupacji i wspólnej działalności w Szarych Szeregach Wojciecha Marcinkiewicza, ps. „Kubuś", męża Władysławy. Gdy w latach 80. zaczęły powstawać organizacje kombatanckie, Marcinkiewicz stanął na czele Środowiska Żołnierzy AK IV Obwodu „Ochota", a po jego śmierci funkcję tę objęła jego żona.

Ze względu na stan zdrowia bohatera artykułu, rozmowa musiała być przeprowadzona u niego w mieszkaniu. Umówiłem się, że przygotuję pytania, a Władysława i Leopold zadadzą je w moim imieniu.

Źródła

Okazało się, że sporo informacji na temat Stefana Pastewki, ps. „Jurek", można odnaleźć na kilku portalach internetowych. Niejednokrotnie udzielał wywiadów dotyczących swoich wojennych losów. Warto wspomnieć stronę Muzeum Powstania Warszawskiego, gdzie w ramach Archiwum Historii Mówionej jest obszerna rozmowa przeprowadzona przez Roberta Markiewicza w 2007 roku. Dekadę później Pastewka swoją historię opowiedział Tomaszowi Sudołowi z Instytutu Pamięci Narodowej. Film oraz transkrypcja są ogólnodostępne.

Co szczególnie interesujące, Stefana Pastewkę szybko udało się powiązać z tematem „ewakuacji" wyposażenia fabrycznego przedsiębiorstwa „Ursus" oraz zakładu produkującego obrabiarki w Pruszkowie. W zeszłym roku Michał Zwierzański z Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej opowiedział o tym zapomnianym epizodzie dziejów naszego miasta na jednym ze spotkań Klubu Poszukiwaczy Zaginionej Historii Oławy. Wtedy nikt nie przypuszczał, że uda się odnaleźć osobę, która była bezpośrednim świadkiem tych wydarzeń. Przypomnijmy, że niemieckie kierownictwo Wa-



Archiwum Środowiska IV Obwodu Ochota AK

Stefan Pastewka ma dziś 97 lat

vermy, czyli koncernu powołanego do zarządzania warszawskimi fabrykami Ursusa oraz kilkoma innymi podmiotami, podjęło decyzję, aby od lipca 1944 wywozić fabryczne maszyny w głąb Rzeszy. Część z nich trafiła do ówczesnej Ohlau (dziś Oławy). Po wojnie niektóre z tych rzeczy udało się odzyskać, jednak sporo wysłano też do ZSRR.

Informacje

Przygotowując pytania, dowiedziałem się, że Stefan Pastewka przed i w czasie wojny mieszkał w Ursusie (wtedy jeszcze Czechowice, ale w artykule dla ujednolicenia będę używał późniejszej nazwy), dziś to dzielnica Warszawy. Już podczas okupacji jako dziecko, po ukończeniu szóstej klasy szkoły podstawowej, zaczął pracę w tamtejszych zakładach mechanicznych. Tak jak jego ojciec uczestniczył w montażu niemieckich czołgów. Wtedy też wstąpił do Szarych Szeregów, gdzie dowódcą jego drużyny był Wojciech Marcinkiewicz. Pastewka zajmował się m.in. kolportażem prasy podziemnej. Starał się też uszkadzać części czołgów, do których miał dostęp. Był uczestnikiem tak zwanego „małego sabotażu". Przed Powstaniem Warszawskim jego zgrupowanie wcielono do Batalionu „Zośka".

Pastewka przeszedł przeszkolenie z obsługi broni. Samemu udało mu się zdobyć pistolet, który ukradł rodzinie folksdojczów. Na wezwanie i potrzeby kolegów z Szarych Szeregów wynosił amunicję z fabryki. Przez dwa lata udało mu się zdobyć w sumie od 20 do 30 kg.

Gdy wybuchło Powstanie Warszawskie, zgodnie z instrukcjami stawił się w wyznaczonym punkcie, skąd wraz z grupą żołnierzy otrzymał rozkaz wymarszu w celu zdobycia broni ze zrzutów. Prawie całkowicie nieuzbrojona kolumna kierowała się w stronę Lasów Chojnowskich, jednak 2 sierpnia pod Pęcicami natknęła się na silnie ubezpieczony niemiecki posterunek. W starciu z przeważającym i doskonale uzbrojonym wrogiem poległo ponad dziewięćdziesięciu powstańców. Stefan Pastewka wraz z resztą pod ciężkim ostrzałem zdołał cudem wyrwać się z okrążenia. Po trzech dniach powrócił do Ursusa i zgłosił się do pracy.

Około 10 września 1944 roku pracowników przedsiębiorstwa w Ursusie zatrzymano na noc w zakładzie. Niemcy podjęli decyzję, że będą „ewakuowali" sprzęt wraz z pracownikami i nadzorem technicznym w głąb Rzeszy. Prawdopodobnie 15 września Stefana Pastewkę wywieziono do Breslau - dzisiejszego Wrocławia. Wraz z nim był m.in. jego kolega Jerzy Szydłowski, pseudonim „Szydłower". Najpierw grupa Polaków kilka tygodni pracowała na miejscu. Następnie przez pierwszy tydzień lub dwa, codziennie wożono ich do ówczesnej Ohlau, gdzie wypakowywali maszyny zabrane z zakładów Ursusa, a wieczorem wracali do Breslau. Dopiero później około 100 osób zawieziono na stałe do dzisiejszej Oławy.

Rozmowa

Władysława Kohutek-Marcinkiewicz oraz Leopold Kalinowski odwiedzili Stefana Pastewkę w jego domu w Warszawie pod koniec lipca tego roku. Zadali mu przygotowane przeze mnie pytania, które skupiały się przede wszystkim na pracy przymusowej w Ohlau, a całość nagrali. Ze względu na wiek i stan zdrowia bohatera tego tekstu, rozmowa nie była łatwa. Pomimo tego udało się uzyskać informacje, które są szczególnie interesujące dla osób badających historię miasta. Na początku września tego roku na spotkaniu Klubu Poszukiwaczy Zaginionej Historii Oławy Władysława i Leopold przybliżyli historię Stefana Pastewki. Ich opowieść dopełnił krótki film, który zarejestrowali podczas lipcowego spotkania.

Robotnik przymusowy w Ohlau

Z rozmowy oraz wcześniejszych wywiadów wiemy, że Stefana Pastewkę wraz z innymi przywiezionymi z Ursusa umieszczono w Ohlau w budynku obok mostu na prawym brzegu Odry. Za czasów niemieckich funkcjonował tam spory zajazd, który od pokoleń należał do rodziny Jungów. Na jednej z reklam z tamtego okresu możemy przeczytać, jak zachwalano lokal: *Duża sala i ogród restauracyjny. Położony bezpośrednio nad Odrą. Najpiękniejszy szlak spacerowy Oławy w stronę Lasu Odrzańskiego. Elegancko urządzony. Wyśmienita kuchnia o każdej porze dnia. Zawsze starannie dobrane i serwowane napoje*. Budynek stoi do dziś. Stefan Pastewka pamięta, że i wtedy, gdy go więziono, właścicielem przybytku był Niemiec o nazwisku Jung. Robotników przymusowych ulokowano w sali widowiskowej. W jednym z wywiadów przeprowadzonych kilka lat temu Pastewka wspominał, że w sumie mogło przebywać tam około 500 osób.

- *Na sali umieszczono drewniane prycze do spania* - wspomina. - *Rano dostawaliśmy posiłki i szliśmy około 1,5 kilometra do zakładu w Oławie, do wyładunku wagonów. Pracowaliśmy przy wyładunku maszyn i urządzeń zrabowanych z Ursusa, po 12 godzin na dobę.*



Izba Muzealna Ziemi Oławskiej

Zajazd Roberta Junga w Ohlau, tuż za mostem nad Odrą, na przedwojennej pocztówce. To właśnie w nim przetrzymywano robotników przymusowych podczas II wojny światowej, w tym bohatera tego tekstu



Piotr Turek

Ten sam budynek obecnie

eprasa.pl 7a6b0ef5d6

arszawskiego do Ohlau

Pastewce bardzo doskwierał głód podczas pobytu w Ohlau. Robotnicy przymusowi pracowali w zakładach „Wollnego", przy ulicy Löbbeckestrasse, obecnie to Sikorskiego. Była tam fabryka maszyn, odlewnia oraz tworzono konstrukcje żelazne. Po wojnie przez wiele lat w tym miejscu działały Zakłady Naprawy Taboru Kolejowego.

Pastewka w wywiadzie udzielonym Robertowi Markiewiczowi z Muzeum Powstania Warszawskiego tak wspomina: *Co jeszcze charakterystyczne, ponieważ od budynku, gdzie mieszkaliśmy, do zakładu pracy były dwa kilometry, chodziliśmy bez eskorty. Nas nie pilnowano. Tylko sprawdzali obecność tu, obecność tam.*

Polaków podczas pracy nadzorowali niemieccy cywile, ale poza tym kontaktu z innymi mieszkańcami miasta nie było.

- Miałem kłopoty z obuwiem - mówi. *- Był wtedy okres zimowy. Zwróciłem się do można powiedzieć znajomego Niemca, nazwisko Weber, żeby mi pomógł z obuwiem* [Pastewka miał wtedy drewniaki - dop. PT]. *I on nie mogąc zabezpieczyć mnie w obuwie, wziął mnie za rękę i zaprowadził na wydział mechaniczny. To był budynek taki vis-a-vis portierni. I tam mnie zatrudniono przy obsłudze maszyny, to znaczy na tokarce.*

Pomimo że warunki były trudne, to Stefan Pastewka twierdzi, że żaden z jego kolegów nie stracił wtedy życia. Pamięta, że pracowali w zakładach mniej więcej do końca 1944 roku. Wtedy powoli zaczęli się orientować, że zbliża się front.

Usłyszał, jak wysadzono most

- Ostatnie kilka tygodni byliśmy świadkami ewakuacji Niemców z ich dobytkiem na sankach, bo to zima była - wspomina. *- Nas przeniesiono na początku stycznia w pierwszej kolejności zza mostu na drugą stronę.*

Front zbliżał się bardzo szybko. Niedługo potem grupę przymusowych robotników pognano dalej. W rozmowie z Tomaszem Sudołem z IPN Pastewka tak wspomina moment, który szczególnie utkwił mu w pamięci: *Usłyszeliśmy wybuch na... duża eksplozja, czyli zorientowaliśmy się, że Rosjanie doszli do Odry, skoro wysadzono most na Odrze, czyli byliśmy w sytuacji takiej szczęśliwej, że już mamy Rosjan niemal na karku....*

Most na Odrze w Ohlau wysadzono 23 stycznia 1945. W innej relacji Pastewka wspomniał, że było to *przed wieczorem*.

- W granicach kilku kilometrów od mostu zorganizowano nam nocleg w jakiejś poniemieckiej wsi, gdzie było dużo Polaków wywiezionych na roboty - wspomina. *- Rodzin niemieckich już tam nie było.*

Nad ranem uciekł razem z Jerzym Szydłowskim. Wrócili w kierunku Ohlau. Zatrzymali się we wsi niedaleko miasta i tam kilka dni czekali. W końcu zjawili się Rosjanie. Najpierw Polaków przesłuchali, ale niedługo później pozwolili zabrać wóz, zaprząc go w woły i zapakować potrzebne rzeczy. Następnie Rosjanie eskortowali ich do dzisiejszej Gaci, gdzie miało stacjonować dowództwo. Tam zamknięto Pastewkę i Szydłowskiego w komórce wraz z kilkoma innymi Polakami. Oprócz nich, w innym pomieszczeniu, był jeden stary Niemiec, kilku Włochów i Ukraińców lub Rosjan. Po paru godzinach Polaków wypuszczono i wskazano drogę przez most pontonowy. Tak Stefan Pastewka wraz z kolegą odzyskali wolność. Najpierw trafił do Częstochowy, później, w lutym 1945, do Warszawy.

Chcieli być przygotowani

Po powrocie do Ursusa i zorientowaniu się, że wielu żołnierzy AK jest więzionych przez władze, wraz z innymi rozpoczął gromadzenie broni i amunicji, które trzymał u siebie w domu ukryte na strychu. Do lasów chodzili ćwiczyć, mobilizowali się, ale jak sam określał dokładnie nie wiedzieli do czego. Po wojnie chcieli być przygotowani na każdą ewentualność... W grudniu jednak jego grupę zdekonspirowano.

Pastewkę wraz z innymi przewieziono do Warszawy i tam osadzono w więzieniu NKWD, gdzie ich brutalnie przesłuchiwano. Rosjanie w polskich mundurach torturowali niejednokrotnie do utraty przytomności. Wciąż pytali o ukrytą broń. Pastewka stracił wszystkie zęby. Miał wtedy 16 lat. Bili też Polacy, ale z mniejszym okrucieństwem. Po kilku miesiącach przesłuchiwań przez NKWD, UB i Informację Wojskową, rozpoczął się proces. Stefana Pastewkę skazano m.in. za nielegalne posiadanie broni oraz przynależność do nielegalnej organizacji na 6 lat pozbawienia wolności. Wyrok odsiadywał w więzieniu karno-śledczym, potocznie zwanym „Toledo" przy ul. 11 Listopada w Warszawie. Niedaleko jego celi była cela śmierci, gdzie inni spędzali swoje ostatnie dni. Młody Pastewka często przez szparę w drzwiach odprowadzał wzrokiem kolegów, których później mordowano.



Ze zbiorów Książnicy Pruszkowskiej im. H. Sienkiewicza

Zdjęcie wykonano 12 października 1945 roku, gdy odzyskiwano maszyny zrabowane przez Niemców m.in. z Ursusa. Rok wcześniej w tym rejonie pracowała grupa Polaków, w której był Pastewka. Dziś to rejon ul. Sikorskiego, byłe ZNTK

Szczęśliwie na mocy amnestii wyszedł na wolność w czerwcu 1947 roku. Niedługo potem skończył szkołę średnią i zdał maturę. Myślał o studiach, ale ze względu na swój życiorys nie mógł ich podjąć. W 1950 roku udało mu się wrócić do zakładów Ursusa, gdzie pracował do emerytury w 1983 roku.

Stefan Pastewka był kilka razy po wojnie w Oławie. Zwiedzał miejsca, które znał z czasu, gdy musiał przymusowo pracować. Dziś już ze względu na stan zdrowia nie może tu przyjechać, chociaż bardzo by chciał. Pomimo że minęło ponad osiem dekad, wspomnienia wciąż wywołują u niego silne emocje.

Stefan Pastewka obecnie jest pod honorową opieką Służby Kontrwywiadu Wojskowego i wśród wielu odznaczeń posiada Order Odrodzenia Polski (Polonia Restituta), Krzyż Armii Krajowej oraz Krzyż Partyzancki. Ma stopień wojskowy podpułkownika.

PIOTR TUREK



Izba Muzealna Ziemi Oławskiej

Władysława Kohutek-Marcinkiewicz i Leopold Kalinowski podczas spotkania Klubu Poszukiwaczy Zaginionej Historii Oławy



Leopold Kalinowski

Kadr z rozmowy przeprowadzonej w mieszkaniu Pastewki w lipcu tego roku



Archiwum Środowiska IV Obwodu Ochota AK

Bohater tego tekstu ma obecnie stopień wojskowy podpułkownika

eprasa.pl 7a6b0ef5d6

Radni podjęli stanowisko. CHCĄ od władz Szczyrca potępienia ludobójstwa

Rada Miejska w Jelczu-Laskowicach jednogłośnie podjęła stanowisko, skierowane do Lwowskiej Rady Obwodowej oraz władz Szczyrca w sprawie sprzeciwu wobec ustanowienia roku 2027 rokiem UPA i Romana Szuchewycza w obwodzie lwowskim



Oto treść podjętego stanowiska:

- Rada Miejska w Jelczu-Laskowicach wyraża stanowczy sprzeciw wobec podjętych 20 października 2026 r. przez Lwowską Radę Obwodową decyzji o ustanowieniu roku 2027 Rokiem Ukraińskiej Powstańczej Armii oraz Rokiem Romana Szuchewycza. Honorowanie formacji odpowiedzialnej za ludobójstwo polskiej ludności na Wołyniu i w Galicji Wschodniej oraz jej dowódcy, ponoszącego odpowiedzialność za zbrodnie na Polakach, godzi w pamięć ofiar i ich rodzin oraz podważa wzajemne zaufanie.

Dołączamy do głosów sprzeciwu polskich władz państwowych i samorządowych, w szczególności Prezydenta Wrocławia, Rady Miejskiej Wrocławia oraz Marszałka Województwa Dolnośląskiego.

Reprezentując mieszkańców gminy, uznajemy za swój obowiązek obronę pamięci zamordowanych oraz poszanowanie cierpienia ocalałych i ich potomków. Potępienie ludobójstwa nie może być przedmiotem politycznego kompromisu. Żadne dążenia niepodległościowe ani inne cele polityczne nie usprawiedliwiają mordowania ludności cywilnej. Poszanowanie pamięci ofiar wymaga również odnalezienia i identyfikacji ich szczątków, godnego pochówku oraz trwałego upamiętnienia miejsc zbrodni.

Szczyrec, miejscowość partnerska Jelcza-Laskowic od 2010 roku, znajduje się w obwodzie lwowskim. Nie przypisujemy jego władzom odpowiedzialności za decyzje rady obwodowej. Kontynuowanie oficjalnych kontaktów wymaga jednak jednoznacznego potwierdzenia przez naszych partnerów poszanowania pamięci ofiar, potępienia ludobójstwa i odrzucenia gloryfikacji jego sprawców.

Mając na uwadze powyższe Rada Miejska w Jelczu-Laskowicach:

1. Wzywa właściwe organy samorządowe Szczyrca do przyjęcia i publicznego ogłoszenie stanowiska jednoznacznie uznającego i potępiającego ludobójstwo dokonane przez OUN i UPA na polskiej ludności cywilnej oraz odrzucającego gloryfikowanie UPA i Romana Szuchewycza. Rada Miejska w Jelczu-Laskowicach oczekuje wystąpienia do Lwowskiej Rady Obwodowej o uchylenie zakwestionowanych decyzji oraz powstrzymania się przez władze Szczyrca, w granicach ich kompetencji, od organizowania, finansowania i obejmowania patronatem przedsięwzięć oraz upamiętnień gloryfikujących UPA lub Romana Szuchewycza.

2. Zwraca się do Burmistrza Jelcza-Laskowic o przekazanie niniejszego stanowiska władzom Szczyrca, udostępnienie go mieszkańcom obu społeczności, również w języku ukraińskim, oraz przesłanie do Lwowskiej Rady Obwodowej. Informacje o realizacji stanowiska i dalszych rozstrzygnięciach Rady powinny być podawane do publicznej wiadomości.

Do mieszkańców Szczyrca i miejscowych środowisk społecznych, edukacyjnych, kulturalnych i religijnych apelujemy o wspieranie rzetelnego poznawania historii i godnego upamiętniania ofiar. Nie obciążamy współczesnych pokoleń zbiorową odpowiedzialnością za zbrodnie przeszłości. Szanując mieszkańców partnerskiej miejscowości i ich prawo do wolności oraz bezpieczeństwa, oczekujemy zrozumienia, że pamięć o zamordowanych bliskich i cierpieniu ich rodzin wymaga odrzucenia publicznego honorowania sprawców.

Podtrzymujemy solidarność z narodem ukraińskim broniącym suwerenności i integralności terytorialnej swojego państwa przed rosyjską agresją. Solidarność ta pozostaje zgodna z obroną prawdy historycznej i pamięci ofiar. Pozostajemy otwarci na dialog i współpracę opartą na wzajemnym szacunku, potwierdzonym słowami i działaniami.

Prosimy o niezwłoczne przekazanie pisemnej odpowiedzi, przyjętego stanowiska oraz informacji dokumentujących działania partnera. Ogólne zapewnienia o przyjaźni, deklaracje dialogu lub potępienie bliżej nieokreślonych zbrodni nie będą wystarczającą odpowiedzią.

Podczas październikowej sesji Rady Miejskiej stanowisko odczytał przewodniczący Jacek Załubski (Wspólnota Samorządowa - Lokalnych Patriotów), po czym powiedział:

- Za inicjatywę jego złożenia odpowiada radny Krzysztof Skrzydłowski w ramach swojego klubu „Nowa Generacja". Temat poddaliśmy szerszej dyskusji na komisji i wspólnie stwierdziliśmy, że poprosimy o zredagowanie i przygotowanie ostatecznej wersji pana burmistrza i panią sekretarz.

Głos zabrał także radny Marek Starczewski ze Wspólnoty Samorządowej Lokalnych Patriotów: - Z dużym szacunkiem do pana Krzysztofa i jego klubu za tę inicjatywę, ale uważam, że warto powiedzieć parę zdań, bo mało o tym wiemy. Na rynku ukazała się znakomita książka Marka Koprowskiego „Bestie Bandery". To są 24 sylwetki najbardziej znanych oprawców ludności polskiej na Kresach Wschodnich i na Wołyniu. Jak się domyślacie, numerem jeden, który otwiera tę publikację, jest Roman Szuchewycz. To przynajmniej dla części Ukraińców bohater narodowy, a dla Polaków, Żydów i Białorusinów - zbrodniarz i hitlerowski pomagier. Organizował masowe rzezie Polaków na terenie Małopolski Wschodniej. Był cennym współpracownikiem Abwehry, wyszkolonym w tajnym ośrodku. Pełnił funkcję zastępcy dowódcy specjalnego batalionu „Nachtigall". W stopniu kapitana organizował we Lwowie pogromy Żydów. Warto dodać, że otrzymał jedno z najwyższych hitlerowskich odznaczeń, czyli Krzyż Żelazny. Następnie był zastępcą komendanta 201. batalionu ochronnego, który zwalczał sowiecką partyzantkę na zapleczu frontu niemiecko-sowieckiego. Wspierał więc nazistów, brał udział w pacyfikacjach białoruskich wsi, których mieszkańcy wspierali partyzantów. W latach 30. ubiegłego wieku prowadził antypolską działalność. Jako główny dowódca UPA ponosi bezpośrednią odpowiedzialność za przyjęcie rzezi wołyńskiej jako taktyki UPA przeciwko Polakom i przeprowadzenie na polskich cywilach ludobójczej czystki etnicznej w Małopolsce Wschodniej. Heroizacja Szuchewycza rozpoczęła się zaraz po jego śmierci, co było pokłosiem decyzji Stalina, który wydał osobisty rozkaz poszukiwania i unicestwienia tej osoby. Szuchewycz otrzymywał w Ukrainie najwyższe odznaczenia, prezydent Juszczenko nadał mu tytuł Bohatera Ukrainy, honorowe obywatelstwo nadały mu liczne miasta, w tym Lwów. W wielu miejscowościach zbudowano mu monumenty i pomniki. W dawnym Stanisławowie, podczas odsłonięcia jego pomnika, mer miasta nazwał go wybitną postacią oraz wygłosił apel do uczniów, by cieszyli się złotym pomnikiem. Ambasadorowie Polski i Izraela złożyli przeciwko temu ostry protest. (...) To jest moja skrótowa myśl, co do decyzji Lwowskiej Rady Obwodowej w kwestii uhonorowania tej osoby tytułem człowieka roku. Chciałem więc przybliżyć sylwetkę zbrodniarza, o którym dyskutowaliśmy podczas komisji i o czym też mówił radny Krzysztof Skrzydłowski. Dziękuję za tę inicjatywę, na pewno ją poprę.

Tadeusz Babski z Koalicji dla Jelcza-Laskowic w swojej wypowiedzi wyraził wątpliwości dotyczące ostatniego zdania przyjmowanego dokumentu, które brzmi: „Ogólne zapewnienia o przyjaźni, deklaracje dialogu lub potępienie bliżej nieokreślonych zbrodni nie będą wystarczającą odpowiedzią.".

Zdaniem wiceprzewodniczącego Babskiego wkradł się tam błąd i powinno się użyć sformułowania „niech będą wystarczającą odpowiedzią". Przewodniczący Jacek Załubski tłumaczył, że błędu nie ma, bo chodzi o podkreślenie, że Rada Miejska oczekuje spełnienia dwóch warunków, określonych w stanowisku, a nie tylko ogólnego stwierdzenia potępiającego zbrodnie. Dodał też, że z ostatnich informacji wynika, że wspomniane uchwała w obwodzie lwowskim nie weszła jednak w życie, ale Rada Miejska w Jelczu-Laskowicach i tak zdecydowała się podjąć przedłożony dokument.

Radni głosowali jednogłośnie „za". Nieobecni podczas sesji byli Robert Jadczak, Bogdan Szczęśniak i Krzysztof Woźniak.

Po licznych reakcjach polskich polityków na szczeblu krajowym i samorządowym, przewodniczący Lwowskiej Obwodowej Administracji Państwowej Maksym Kozytskyi poinformował, że uchwała dotycząca ustanowienia roku 2027 Rokiem Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) nie weszła w życie.

- Pragnę poinformować, że uchwała Lwowskiej Rady Obwodowej, o której mowa w Pana piśmie, do chwili obecnej nie została podpisana i nie weszła w życie - czytamy w liście od Maksyma Kozytskyiego do marszałka województwa śląskiego, który wyraził swoją dezaprobatę dla podjętej uchwały. - Jestem przekonany, że decyzje organów władzy na wszystkich szczeblach powinny uwzględniać interesy polityki zagranicznej Ukrainy oraz dobrosąsiedzkie stosunki z Rzecząpospolitą Polską.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

POWIAT

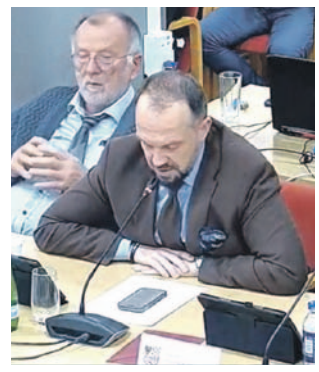
Dudkowski proponuje sprzeciw WOBEC uhonorowaniu UPA

Powiat Oławski od lat współpracuje z Powiatem Złoczowski, więc radny Łukasz Dudkowski zaproponował zajęcie stanowiska Rady Powiatu Oławskiego w sprawie uchwał Lwowskiej Rady Obwodowej

- To tylko propozycja - mówił na sesji. - Jesteśmy gotowi do rozmowy.

Oto zaproponowana treść stanowiska:

Rada Powiatu w Oławie wyraża stanowczy sprzeciw wobec podjętych 21 października 2026 przez Lwowską Radę Obwodową uchwał o ustanowieniu roku 2027 rokiem Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) oraz jej dowódcy Romana Szuchewycza. Publiczne uhonorowanie formacji odpowiedzialnej za ludobójstwo polskiej ludności na Wołyniu oraz w Galicji Wschodniej, a także jej dowódcy, ponoszącego odpowiedzialność za bestialskie zbrodnie na Polakach godzi w pamięć ofiar i rodzin oraz podważa podstawy wzajemnego zaufania. Rada Powiatu w Oławie dołącza do głosów sprzeciwu wyrażonych przez polskie władze państwowe, samorządowe, w tym marszałka dolnośląskiego i prezydenta Wrocławia. Podtrzymujemy zdanie, że solidarność wyrażana z Ukrainą broniącą się przed rosyjską agresją pozostaje nierozerwalnie związana z poszanowaniem prawdy historycznej, poszanowaniem pamięci ofiar oraz sprzeciwem wobec gloryfikowania sprawców ludobójstw. Powiat Złoczowski znajduje się w Obwodzie Lwowskim, którego radni bez żadnego głosu sprzeciwu podjęli wspomniane wyżej decyzje. Rada Powiatu zawraca się do organów samorządowych Powiatu Złoczowskiego o podjęcie oficjalnego stanowiska, potępiającego uchwały Lwowskiej Rady Obwodowej. Brak odpowiedzi, odpowiedź wymijająca lub działanie sprzeczne ze złożonymi deklaracjami będą stanowiły podstawę do dalszych kroków podjętych przez Radę Powiatu w Oławie. Rada Powiatu w Oławie podtrzymuje pełną solidarność z narodem ukraińskim broniącym nienaruszalność i integralność swojego państwa przed rosyjską agresją. Solidarność ta jednak musi pozostawać w zgodzie z prawdą historyczną, uszanowaniem pamięci ofiar, których wielu bliskich i krewnych mieszka w powiecie oławskim. Pozostajemy otwarci na dalszą współpracę opartą na wzajemnym szacunku, potwierdzonym nie tylko słowami, ale też rzeczywistym działaniem.



Radny Łukasz Dudkowski zaproponował zajęcie stanowiska Rady Powiatu Oławskiego w sprawie uchwał Lwowskiej Rady Obwodowej

Propozycję tę otrzymali wszyscy radni, a przewodniczący Rady Powiatu przekazał ją do dalszego procedowania.

(CK)

eprasa.pl 7a6b0ef5d6

OŁAWA

To on „odkopał” DLA OŁAWY Eberharda z Ohlau

Wiedzieliście? To odkrywca z Oławy Hermann Eberhard odnalazł szczątki wielkiego wymarłego leniwca - tak pisaliśmy parę tygodni temu. Wszystko dzięki Marcinowi Skoczylasowi, który zaproponował „ciekawy temat dotyczący historii Oławy”



Marcin Skoczylas

Tekst o odkrywcy zrobił w sieci furorę. Kim jest autor, który właśnie poszedł krok dalej, zebrał dostępne informacje i opracował biogram Hermanna Eberharda na polskiej Wikipedii? Parę dni temu artykuł został zaakceptowany i opublikowany. A kim jest Marcin Skoczylas?

*

- Jest Pan mieszkańcem Oławy?

- Tak, tu mieszkam i mam 35 lat. Ukończyłem Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Tadeusza Kościuszki przy ulicy ks. Kutrowskiego. Ze szkołą wiążą mnie bardzo miłe wspomnienia, bo właśnie w jednej klasie poznałem swoją przyszłą żonę, Monikę. Dziś jesteśmy małżeństwem i mamy dwoje dzieci. Obecnie pracuję jako maszynista w DB Cargo Polska. Przygotowuję się również do pracy na niemieckiej sieci kolejowej, co wiąże się z intensywną nauką języka niemieckiego i zdobywaniem kolejnych uprawnień. Jest to długi i czasochłonny proces, wymagający ode mnie sporo nauki i zaangażowania. Nie mógłbym sobie na niego pozwolić bez wsparcia mojej żony Moniki, która na co dzień troszczy się o nasz dom i dzieci.

Dzięki niej mam możliwość poświęcenia czasu na szkolenie i dalszy rozwój zawodowy, za co jestem jej bardzo wdzięczny. Zanim jednak trafiłem na kolej, przez wiele lat pracowałem jako dekarz. Miałem okazję wykonywać ten zawód w różnych częściach Europy, między innymi w Anglii, Szkocji, Belgii, Holandii i wielokrotnie w Niemczech. Dzięki tym wyjazdom mogłem nie tylko poznać inne kraje i ludzi, ale również zobaczyć wiele miejsc związanych z historią.

A, jeszcze jedno - przez dwa lata służyłem w 16. Dolnośląskiej Brygadzie Obrony Terytorialnej, w kompanii logistycznej. Podczas służby miałem okazję dzielić się z innymi żołnierzami swoim doświadczeniem zawodowym zdobytym na kolei. Pełniłem także służbę na zachodniej granicy Polski. Było to dla mnie kolejne cenne doświadczenie, które pozwoliło mi spojrzeć na kwestie odpowiedzialności, współpracy i organizacji z nieco innej perspektywy.

Szczególnie dobrze wspominam pracę w Szkocji, w okolicach Edynburga i miejscowości Roslin. Znajduje się tam słynna XV-wieczna kaplica Rosslyn Chapel oraz malownicza dolina Roslin Glen. Jest tam między innymi jaskinia nazywana Wallace`s Cave, którą miejscowa tradycja łączy z Williamem Wallace`em, choć nie ma dowodów potwierdzających tę historię. Niedaleko znajduje się również Roslin Institute, znany z przełomowych badań, dzięki którym w 1996 roku przyszła na świat sklonowana owca Dolly.

Sam Edynburg jest też mocno związany z polską historią. Ostatnie dziesięciolecia życia spędził tam generał Stanisław Maczek, dowódca 1. Dywizji Pancernej. W tamtejszym ogrodzie zoologicznym dożył swoich dni również niedźwiedź Wojtek, który towarzyszył polskim żołnierzom podczas II wojny światowej. Takie miejsca zawsze mnie interesowały. Lubiłem dowiadywać się, co wydarzyło się tam przed laty i jacy ludzie byli z nimi związani.



Hermann Eberhard (1852–1908), urodzony w ówczesnym Ohlau, był podróżnikiem i pionierem Patagonii - wizualizacja pomnika przy wykorzystaniu AI

- Ale skąd zainteresowanie historią?

- Moje zainteresowanie historią zaczęło się znacznie wcześniej i ma przede wszystkim rodzinne korzenie. Duży wpływ miało na mnie poznanie losów mojego dziadka ze strony mamy, Bronisława Terleckiego. Dziadek był żołnierzem Korpusu Ochrony Pogranicza. Służył w dywizjonie artylerii lekkiej KOP „Czortków”, gdzie pełnił funkcję dowódcy konnego patrolu łączności. W swoich wspomnieniach opisał udział w kampanii wrześniowej 1939 roku, między innymi dramatyczne wydarzenia na stacji kolejowej w Bochni, walki w rejonie Kolbuszowej i Aleksandrowa Lubelskiego oraz wydarzenia pod Tomaszowem Lubelskim.

Szczególnie poruszająca jest jego relacja z Majdanu Wielkiego, gdzie znalazł się wśród polskich jeńców rozstrzeliwanych przez niemieckich żołnierzy. Dziadek przeżył. Według jego wspomnień był ranny w rękę, a po tych wydarzeniach przebywał w klasztorze w Krasnobrodzie. Następnie trafił do szpitala w Zamościu. We wspomnieniach opisał również złożenie wraz z innymi żołnierzami przysięgi, którą wiązał ze Związkiem Walki Zbrojnej (ZWZ). Organizacja ta została utworzona w listopadzie 1939 roku, a w 1942 roku przemianowana na Armię Krajową. Po opuszczeniu szpitala dziadek przekroczył tzw. zieloną granicę w rejonie Rawy Ruskiej i powrócił w rodzinne strony.

Po wojnie i przesiedleniu również pracował na kolei.

Jest w tym wszystkim pewna ironia losu. Mój dziadek jako polski żołnierz niemal stracił życie z rąk niemieckich żołnierzy, a ja dwa pokolenia później pracuję w przedsiębiorstwie należącym do niemieckiej grupy kolejowej i przygotowuję się do prowadzenia pociągów w Niemczech. Co ciekawe, obaj związaliśmy swoje życie zawodowe z koleją.

Czasami zastanawiam się, co dziadek powiedziałby na taki obrót spraw. Myślę jednak, że jest to dobry przykład tego, jak bardzo zmieniła się Europa. Wojna pokazała, do czego mogą doprowadzić zbrodnicze ideologie i systemy polityczne. Uważam jednak, że nie powinno się oceniać ludzi przez pryzmat ich narodowości, ale przez to, jak postępują. Dziś Polacy i Niemcy mogą ze sobą współpracować, nie zapominając przy tym o trudnej historii.

Losy dziadka pokazały mi również, że życie jednego człowieka potrafi być ciekawsze niż niejedna książka historyczna. Trzeba tylko poświęcić trochę czasu, żeby tę historię poznać.

W Oławie jest sporo osób, które naprawdę interesują się historią miasta i okolic. Ich publikacje, poszukiwania i dzielenie się wiedzą również zachęciły mnie do samodzielnego szperania w przeszłości.

- A kiedy pojawiło się zainteresowanie historią Oławy?

- Bezpośrednim impulsem do zainteresowania się dawnymi mieszkańcami Oławy była jednak nauka niemieckiego. W związku z przygotowaniami do pracy na niemieckiej kolei zacząłem częściej korzystać z niemieckojęzycznych materiałów. Przy okazji zainteresowało mnie, jacy znani, ale też zupełnie zapomniani ludzie pochodzili z naszego miasta lub byli z nim związani. W ten sposób natrafiłem między innymi na Jerzego Wilhelma, urodzonego na oławskim zamku ostatniego męskiego przedstawiciela dynastii Piastów, oraz Alfreda Pringsheima, wybitnego niemieckiego matematyka, profesora Uniwersytetu Monachijskiego, a prywatnie teścia pisarza Tomasza Manna.

Zainteresowały mnie również losy królewicza Jakuba Ludwika Sobieskiego, syna króla Jana III Sobieskiego, który przez wiele lat związany był z oławskim zamkiem. To właśnie w Oławie przyszła na świat jego córka Maria Klementyna Sobieska, późniejsza żona Jakuba Franciszka Edwarda Stuarta, pretendenta do brytyjskiego tronu.

Kolejną niezwykłą postacią jest błogosławiony Bernard Lichtenberg, urodzony w Oławie w 1875 roku. Był katolickim duchownym, który w czasach III Rzeszy pełnił funkcję proboszcza berlińskiej katedry św. Jadwigi, a później jej prepozyta. Otwarcie sprzeciwiał się prześladowaniom Żydów oraz nazistowskiej polityce mordowania osób chorych i niepełnosprawnych. Za swoją postawę został aresztowany przez Gestapo i skazany na więzienie. Zmarł w 1943 roku w trakcie transportu do obozu koncentracyjnego Dachau. W 1996 roku papież Jan Paweł II ogłosił go błogosławionym.

Najbardziej zainteresował mnie jednak Hermann Eberhard. Żył w czasach wielkich przemian przemysłowych, kiedy świat stawał się coraz bardziej dostępny dla podróżników i odkrywców. Zdecydował się opuścić Europę i wyjechać do Ameryki Południowej, aby rozpocząć nowe życie w odległej Patagonii.

Był podróżnikiem, przedsiębiorcą i jednym z pionierów europejskiego osadnictwa w tej części świata. W 1895 roku uczestniczył w wyprawie do jednej z patagońskich jaskiń, podczas której odnaleziono fragment skóry prehistorycznego leniwca olbrzymiego, milodona. Odkrycie wzbudziło później duże zainteresowanie naukowców.

Zaciekawiło mnie, że człowiek pochodzący z Oławy, który zapisał się w historii tak odległego regionu świata, jest u nas praktycznie nieznany. Zacząłem więc szukać informacji o jego życiu, korzystając z zagranicznych publikacji, starych książek i dostępnych materiałów archiwalnych. Dużą pomocą okazały się także narzędzia wykorzystujące sztuczną inteligencję. Uważam, że w najbliższych latach mogą one bardzo zmienić sposób prowadzenia amatorskich badań historycznych i genealogicznych. Już teraz pomagają w tłumaczeniu dawnych publikacji, odczytywaniu rękopisów czy przeszukiwaniu starych ksiąg metrykalnych z zapisami chrztów, ślubów i zgonów. Oczywiście do uzyskanych informacji trzeba podchodzić ostrożnie i sprawdzać je w źródłach, ale możliwości są naprawdę duże.

Zebrane materiały pozwoliły mi ostatecznie opracować polski biogram Hermanna Eberharda na Wikipedii. Artykuł został opublikowany, ale nadal szukam kolejnych informacji o jego życiu, szczególnie tych dotyczących młodości i rodziny.

- Ma Pan jakieś historyczne wykształcenie?

- Nie jestem historykiem z wykształcenia. Po prostu lubię poznawać przeszłość, zwłaszcza historie konkretnych ludzi. Myślę, że właśnie od dziadka nauczyłem się, że za każdym nazwiskiem może kryć się niezwykły życiorys, o którym po latach niewiele osób już pamięta.

Mam nadzieję, że dzięki tej publikacji Hermann Eberhard stanie się trochę bardziej rozpoznawalny w swoim rodzinnym mieście. Być może zachęci to również innych do poszukiwania ciekawych, zapomnianych postaci związanych z Oławą. Jestem przekonany, że takich historii mamy jeszcze wiele do odkrycia.

OPR. JK



Marcin Skoczylas z rodziną

Kultura powiatu niejedną ma twarz

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl 7a6b0ef5d6



fot. Mariusz Patriak

Karol z aktorem Michałem Chołką

Młody AKTOR z Jelcza-Laskowic na festiwalu w Gdyni

JELCZ-LASKOWICE

Sukces

Ma dziesięć lat, a w CV już kilka filmów, nominację do nagrody im. Jana Machulskiego i właśnie „zaliczył” Gdynię. Karol Patriak z Jelcza-Laskowic pojawił się na pokazie filmu „Postój” podczas 51. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych

W obrazie w reżyserii Adama Uryniaka Karol zagrał chłopca w spektrum autyzmu. „Postój” startuje w Konkursie Perspektywy, a pokaz odbył się z udziałem twórców. Dla młodego aktora był to debiut w tak ważnym festiwalowym otoczeniu.

Na planach filmowych bywa jednak od dawna. Urodzony w 2016 roku Karol interesował się sztuką od najmłodszych lat. Zagrał m.in. w „Wyrazach bliskoznacznych” Filipa Rudnickiego. Za tę rolę, mając siedem lat, został nominowany do Nagrody im. Jana Machulskiego w kategorii Najlepszy Aktor, jako najmłodszy w historii nominowany w tej kategorii. Widzowie mogli go też zobaczyć w filmie „Miłość jak miód” oraz w serialach „Kurierzy”, „Dzielnica strachu” i „Lombard. Życie pod zastaw”.

Poza planem zdjęciowym chłopiec gra na skrzypcach i fortepianie. W 2025 roku w V Ogólnopolskim Konkursie „Co młodym w duszy gra?” w Rudzie Śląskiej zajął drugie miejsce w kategorii skrzypiec i trzecie w kategorii fortepianu, a do tego otrzymał nagrodę specjalną. Jako jedyny uczestnik konkursu startował w dwóch kategoriach jednocześnie.

Gdynia to zatem kolejny przystanek w jego dotychczasowej drodze, a jak na dziesięciolatka, lista jest już całkiem długa.

(KT)

„Dziadek do orzechów”, czyli ponadczasowy spektakl dla całych rodzin

Już 6 grudnia o godz. 17.00, Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach zaprasza na wyjątkowy spektakl baletowy

W zapowiedzi czytamy: - Wystąpi Kielecki Teatr Tańca ze spektaklem „Dziadek do orzechów”, który przeniesie Państwa w niezwykły, baśniowy świat muzyki Piotra Czajkowskiego. Barwne kostiumy, zachwycająca scenografia, dynamika akcji i bogactwo artystycznego przekazu sprawią, że ten wieczór na długo pozostanie w pamięci. To wyjątkowa okazja, by poczuć magię świąt i przeżyć ją wspólnie - całą rodziną. A może właśnie taki bilet będzie idealnym prezentem mikołajkowym? Zamiast kolejnego przedmiotu - wspólne emocje, piękna muzyka i niezwykłe widowisko. Jedno jest pewne - czeka nas wspaniały czas w duchu ponadczasowej klasyki, przedstawionej w przepięknym i nowoczesnym aranżu.

Bilety znikają szybko - warto kupić już teraz! Są dostępne na mgck-jl.pl/bilety.

(KT)



Piłkarskie emocje i wielkie serca. Nadchodzi charytatywny turniej „Podaruj Gwiazdkę 2026”

Już 15 listopada 2026 roku Wierzbno i Radwanice staną się areną wydarzenia pod gasłem „Gramy, aby pomagać”. Przed nami gwiazdkowy charytatywny turniej piłkarski, który połączy sportową rywalizację z chęcią niesienia pomocy najbardziej potrzebującym

Wydarzenie, organizowane przez kluby EKS Kolektyw Radwanice oraz Jankowianka Wierzbno, zapowiada się jako intensywny dzień pełen piłkarskich emocji. W turnieju weźmie udział 10 drużyn, które zmierzą się w systemie 5+1. Zespoły mogą liczyć na sporo gry, ponieważ organizatorzy gwarantują, że każda ekipa rozegra minimum 5 spotkań. Czas trwania jednego meczu to 2 x 10 minut, a wpisowe, które zasili cel charytatywny, wynosi 700 zł od drużyny.

Sportowe zmagania rozpoczną się w Radwanicach o godzinie 08:30 fazą grupową, która potrwa do 12:40. Po przerwie organizacyjnej rywalizacja przeniesie się do Wierzbna, gdzie o 14:00 wystartuje faza finałowa. Zwieńczeniem turnieju będzie uroczysta dekoracja zaplanowana na godzinę 17:55.

Turniej ten jest integralną częścią szerszej, corocznej akcji charytatywnej. Jak poinformował w swoim wpisie w mediach społecznościowych pan Krzysztof Wiśniewski, to już trzeci rok, kiedy inicjatywa „Podaruj Gwiazdkę” pomaga spełniać świąteczne marzenia dzieci. Akcja rozwija się z dużą dynamiką - dwa lata temu lokalni sportowcy wsparciem objęli objęto siedmioro podopiecznych, a w ubiegłym roku liczba ta wzrosła już do czternastu. W tym roku pragną uszczęśliwić jeszcze więcej dzieci, pokazując im, że są ludzie, którym na nich zależy.

Aby włączyć się w pomoc, nie trzeba wcale wybiegać na boisko. Krzysztof Wiśniewski w swoim apelu zachęca do wsparcia inicjatywy poprzez: podarujgwiazdke.org.

* Zakup wymarzonego prezentu dla dziecka, aby pod choinką znalazło coś, na co naprawdę czeka.

* Przekazanie słodyczy do świątecznych paczek, które z pewnością wywołają uśmiech na twarzach najmłodszych.

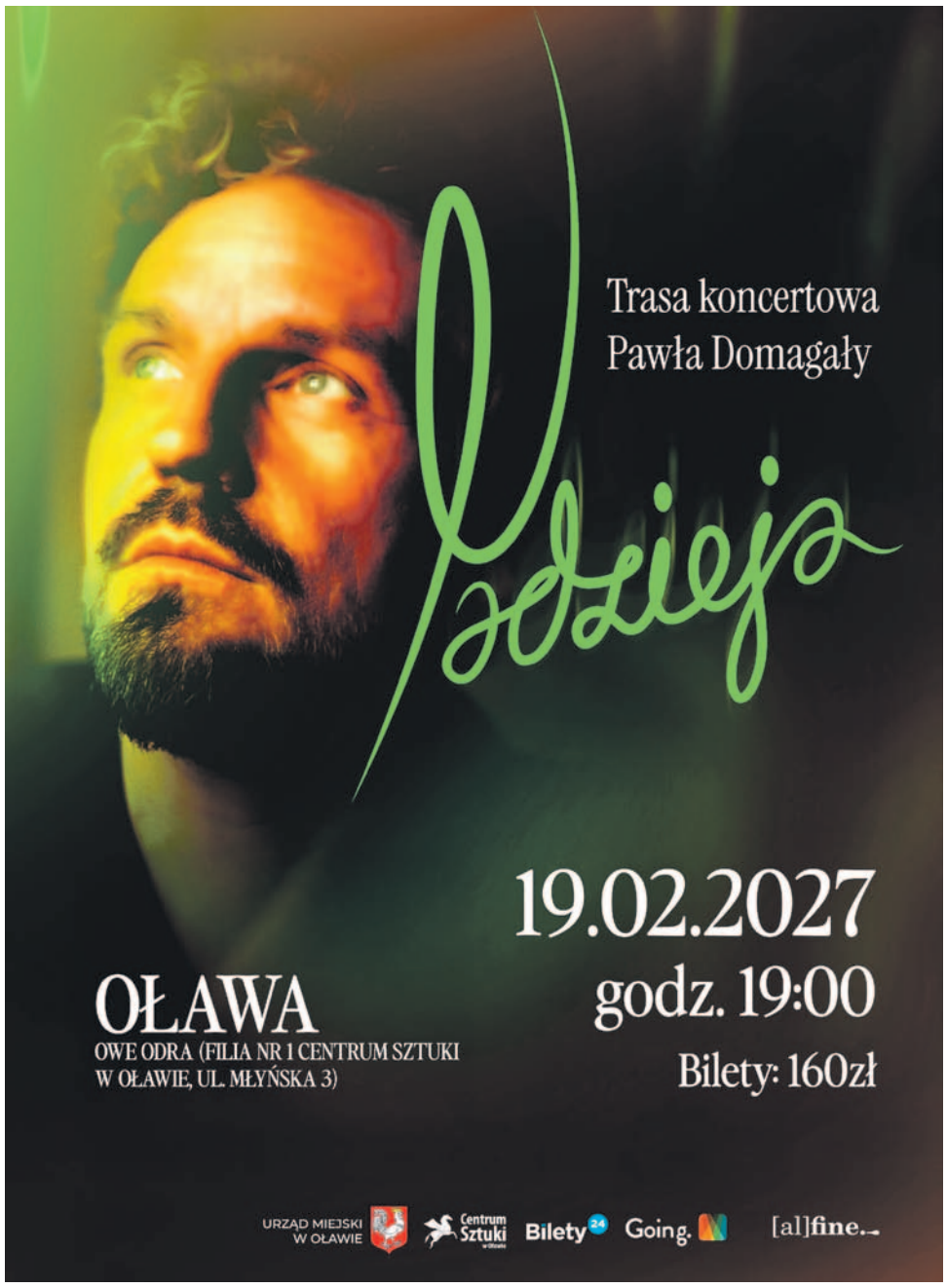
* Udostępnianie informacji o akcji w mediach społecznościowych i zachęcanie bliskich do udziału.

- Nie trzeba robić wielkich rzeczy, żeby zmieniać czyjś świat - podsumowuje pan Krzysztof.

(KT)



eprasa.pl 7a6b0ef5d6









eprasa.pl 7a6b0ef5d6

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - **0,95 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym - **dopłata 6 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,95 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7 zł brutto**

- ramka do ogłoszenia - **12 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **29 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone następująco: Reklama, Ogłoszenie płatne, Strona dofinansowana przez..., (TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

PRACA

Dam pracę

► Przyjmę do pracy panią - emerytkę lub rencistkę chcące sobie dorobić w hotelu, sprzątanie oraz obsługa recepcji w niepełnym wymiarze godzin. Tel. 693 692 691 Dzwonić w godz. 18.00 - 20.00

► Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599



► Sprzedam dwa chodziki dla dorosłych Tel. 723 487 106

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18. Tel. 601 702 263

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62 mkw, Ip, po generalnym remoncie - 350tys, BN 506540120

► Sprzedam 10 arową działkę budowlaną Oława ul. Sokola Tel. 727 695 326

► Sprzedam kawalerkę w Oławie II p. 27,5 m.kw Tel. 697 075 321



► Sprzedam kawalerkę we Wrocławiu (budynek z 2003 roku). Mieszkanie 27 m kw., Ulica Długosza blisko placu Kromera i mostów warszawskich. Informacje pod nr telefonu 608 475 281

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Lokal do wynajęcia w centrum handlowym obok PKSu w Oławie. Tel. 661 369 842, 605 478 556.

Biuro Nieruchomości

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60, poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

LOKPOL SKŁAD OPAŁU

DOBRY WĘGIEL NA SKŁADZIE

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacją paliw MOL)
Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- **WĘGIEL KOSTKA** 25 Mj/kg - **2000 zł/t**
- **WĘGIEL ORZECH** 27 Mj/kg - **1950 zł/t** max. 3% popiołu
- **WĘGIEL ORZECH** 24Mj/kg - **1850 zł/t,**
- **GROSZEK KARLIK** - 5-25mm, 25 Mj/kg - **1850 zł/t,**
- **GROSZEK KARLIK workowany** 5-25mm 25Mj/kg - **2000zł/t**
- **GROSZEK 5-25 mm,** 27 Mj/kg - **2050 zł/t** luzem max. 3% popiołu
- **GROSZEK 5-25 mm** 27 Mj/kg 3% popiołu, WORKOWANY - **2200 zł/t**
- **GROSZEK 5-25 mm**, 23 Mj/kg - **1650 zł/t**
- **GROSZEK 5-25 mm**, 23 Mj/kg, WORKOWANY - **1800 zł/t**
- **KOKS ORZECH** 28 Mj/kg - **1890 zł/t**
- **PELLET PRZEMYSŁOWY** - **1700 zł/t** (worki 15 kg)
- **PELLET A1, EN Plus** - **2000 zł/t**
- **DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI** BRZOZA, OLCHA, SOSNA - **300 zł m3**

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

powiatowa

Nie wychodź z domu!
Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57



TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	- 9 9 9
Straż Pożarna	- 9 9 8
Straż Miejska	- 9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	- 9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	- 9 9 4
Pogotowie Gazowe	- 9 9 2
Sanepid	- 71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	- 71-381-72-22
Szpital Powiatowy	- 71-301-13-11
Straż Miejska	- 71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	- 601-146-905
Straż Gminna	- 71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	- 71-313-40-45
Pogotowie Energet.	- 71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	- 71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	- 71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	- 71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	- 71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	- 71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	- 71 381 32 29
Ośrodek Kultury	- 71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	- 71-313-21-89
Dom Dziecka	- 71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	- 71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	- 71-313-25-70
Inf. LOT	- 801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	- 71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	- 71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	- 71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	- 71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	- 71-313-22-41
MB Różańcowej	- 695-630-418
Miłosierdzia Bożego	- 71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	- 71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	- 71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-313-90-33
Prokuratura	- 71-313-40-11
Sąd Rejonowy	- 71-313-24-44
Urząd Skarbowy	- 71-303-94-39
Informacja podatkowa	- 71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	- 71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	- 71-303-30-19
Sanepid	- 71-313-38-21
ZUS	- 71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	- 71-318-81-62
Komisariat Policji	- 71-381-72-00

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	- 71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	- 71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	- 71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	- 71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	- 71-318-81-03
Stanisława Biskupa	- 71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	- 71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	- 71-318-71-07
UP ul. Bożka	- 502-018-319
UP ul. Wrocławska	- 71-318-81-61
UP ul. Techników	- 71-318-71-14

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - Jelcz-Laskowice	- 71-318-22-89

eprasa.pl 7a6b0ef5d6

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy - 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego - 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP - 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury - 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy - 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty - 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych - 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania - 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy - 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia - 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie - 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją - 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS - 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor - 71-301-13-13
zastępca dyrektora - 71-301-13-14
sekretariat dyrektora - 71-301-13-11
- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka - 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator - 71-301-13-40
izba przyjęć - 71-301-13-96
dyżurka lekarska - 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-37
gabinet zabiegowy - 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator - 71-301-13-22
sekretariat - 71-301-13-54
izba przyjęć - 71-301-13-35
dyżurka lekarska - 71-301-13-34
USG: - 71-301-13-84
EKG - 71-301-13-85
sala "R" - 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator - 71-301-13-20
sekretariat - 71-301-13-55
izba przyjęć: - 71-301-13-47
dyżurka lekarska - 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-42 lub 43
sala "R" - 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator - 71-301-13-21
sekretariat - 71-301-13-53
izba przyjęć - 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza - 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka - 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza - 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka - 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-23
dyżurka lekarska - 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-60
sala operacyjna - 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium - 71-301-13-64
blok operacyjny - 71-301-13-24
POZ - 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor - 71-301-13-92
rehabilitacja - 71-301-13-68
RTG - pracownia - 71-301-13-87
ruch chorych - 71-301-13-78
centrala - 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

WYWÓZ SZAMBA
601-873-290

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice. Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

AGD

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73, 502-868-817

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Naprawy telewizorów. Dojazd do klienta gratis! Tel. 603 701 066

Czyszczenie

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan, gaz Tel. 503 609 482

Budowlane

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, ocieplenie, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

► Brukarstwo Tel. 502 411 884

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

MOTORYZACYJNE

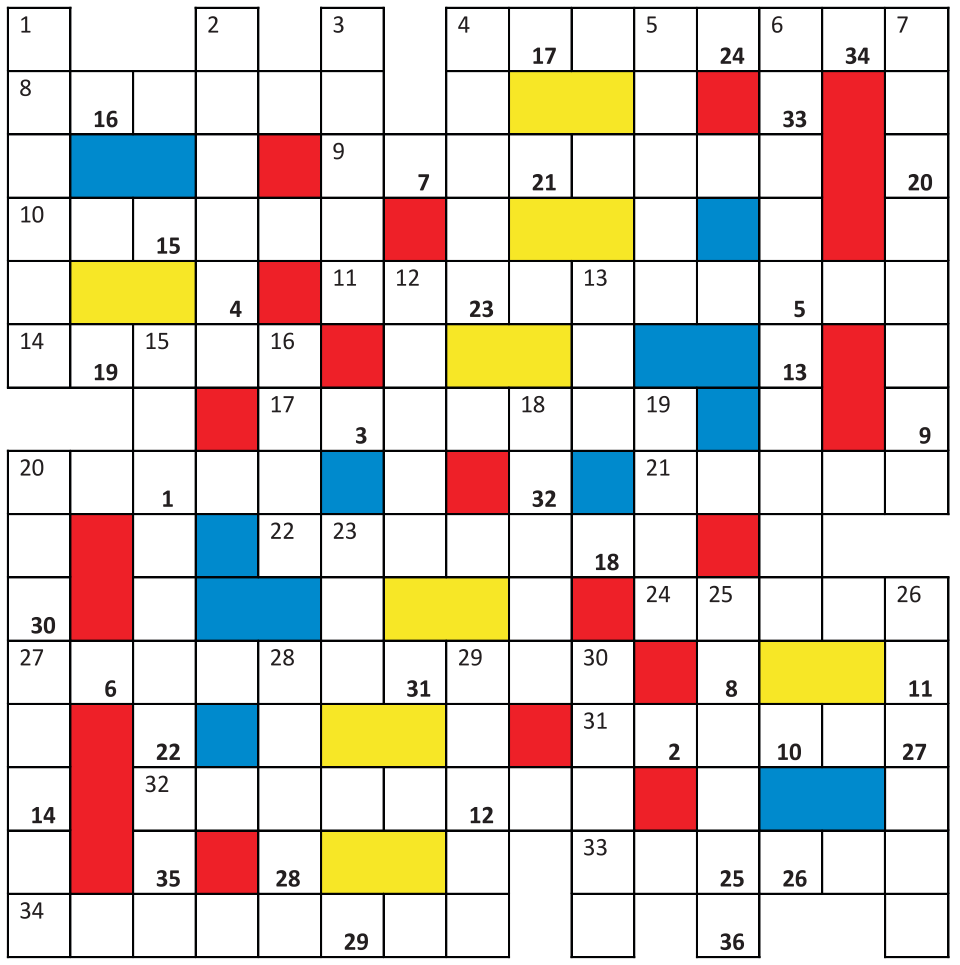
KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

tuOława.pl

KRZYŻÓWKA Z AFORYZMEM



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31	32	33	34	35	36			

Litery z kratek ponumerowanych od 1 do 36 utworzą aforyzm Antoniego Regulskiego, który stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo: 4) mafia, zorganizowana grupa przestępcza; 8) patriotyczna lwowska młodzież, która w latach 1918 – 1920 walczyła o przynależność swojego miasta do niepodległej Polski; 9) rodzinne miasto Papieża Jana Pawła II; 10) choć są na szachownicy, nie należą do... figur; 11) kooperant, partner do biznesowej współpracy; 14) poprzednia nazwa Tajlandii; 17) stan w USA z Wielkim Kanionem Kolorado; 20) utarty już „rybi" synonim multimilionera; 21) jest winylowa, budowlana, meblowa; 22) to, co niesiesz na ugiętej w łokciu ręce; 24) francuska rzeka, szczególnie upodobana przez posiadaczy... zamków; 27) mityczny tytan, który skradł... ogień z Olimpu; 31) Jean (1913 – 1998), sławny aktor filmowy (m.in. „Garbus", „Piękna i Bestia", „Fantomas"), znany także z wielu innych profesji; 32) dzień, gdy świętuje solenizant; 33) stary i wcale już nieśmieszny kawał; 34) wniosek o ponownie rozpatrzenie wyroku sądu pierwszej instancji.

Pionowo: 1) zawsze wskaże ci północną stronę świata; 2) prawdopodobnie tej konstrukcji do inhalacji solankowej w Oławie może... nie być; 3) Joanna (1934 – 2026), zmarła niedawno polska piosenkarka („Po co nam to było", „Romantyczność"); 4) „niespokojne" państwo w pn. – wschodniej Afryce, podzielone w r. 2011 na dwa osobne kraje; 5) broń drzewcowa z ostrym końcem - spisa, lanca, pika i... ; 6) wnuczka Króla Jana III Sobieskiego, jej imieniem jest nazwane oławskie rondo Kutrowskiego – Lipowa; 7) określenie wzrokiem lub dotykiem cech budowy materiału, powierzchni lub wyglądu przedmiotu; 12) dorosły samiec konia; 13) rzeka na granicy Niemiec i Francji; 15) wieś z gminie Oława z XVIII-wiecznym pałacem Schwarzów, który „ożył" w maju 2025 r. i jest teraz miejscem ciekawych prelekcji i spotkań; 16) Thomas (1875 – 1955), niemiecki pisarz – noblista z 1929 r., (m.in. „Buddenbrookowie", „Czarodziejska góra"); 18) część buta pod piętą; 19) np. ważne zebranie społeczności szkolnej z dyrekcją; 20) proces sądowy; 23) obraz z roznegliżowaną kobietą; 25) bezwiedna i nagła reakcja ręki; 26) bzdura, skrajna niedorzeczność; 28) imię autorki powieści „Nad Niemnem"; 29) droga z chodnikami, zwykle obustronnie zabudowana; 30) podstawowych mamy pięć, ale „najważniejszy" jest... szósty.

(kram)

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl 7a6b0ef5d6

Żuk emeryt z Oławy DOCZEKAŁ SIĘ miniaturki. Będzie słynny w całym kraju



Żuk i jego ekipa przed Rajdem Koguta w 2022 roku (na środku fot. dumny komendant OSP Oława Piotr Książkiewicz)

OŁAWA

Kultowy, dziś już 49-letni Żuk, który dzięki uporowi, pasji i pracy strażaków OSP Oława wrócił ze strażackiej emerytury, po raz kolejny stał się powodem do dumy jednostki - doczekał się miniaturowego modelu...

Znane na świecie kolekcjonerskie wydawnictw DeAgostini w styczniu wypuszcza kolekcję kultowych dostawczaków i nie byłoby w tym nic zaskakującego, gdyby nie fakt, że otwiera ją miniatura doskonale znanego mieszkańcom naszego regionu, owianego legendą Żuka A-15, który od lat należy do OSP Oława.

O historii tego wyjątkowego samochodu strażackiego pisaliśmy nie raz dzięki ogromnemu zaangażowaniu i pasji oławskich druhów, którzy w 2016 roku rozpoczęli akcję - „Uratować Żuka przed złomowaniem".

Gdy stery komendanta OSP Oława objął Piotr Książkiewicz, jasno określił cel. - Żuczek będzie jeździł jak nowy i robił wszystko, by zarazić swoją pasją pozostałych druhów OSP - mówi w rozmowie z nami w lipcu 2021 roku Krzysztof Gielsa, rzecznik prasowy PSP w Oławie, który też mocno zaangażował się w akcję i to on m.in. spisał całą historię Żuka oraz zadbał o jego promocję. Powrót do świetności auto zawdzięcza jednak dużo większemu gronu. W jego renowację zaangażowała się większość z 35 strażaków JRP PSP, którzy należą też do OSP Oława i... jest powód do dumy, nawet nie jeden. Nie dość, że wygląda lepiej niż gdy zjeżdżał z taśmy produkcyjnej w 1976 roku, to od chwili renowacji przejechał Rajd Koguta, doczekał się swojego kalendarza - Kobiety Żuka, hymnu, a teraz... miniaturki

- Nie wiedziałem, że wydawnictwo planuje wydać miniaturkę naszego Żuka, nikt nas o tym nie uprzedzał - mówi nie kryjąc radości Piotr Książkiewicz. - Kolega przysłał mi zdjęcie i w pierwszej chwili pomyślałem, że to on zrobił sobie miniaturkę. Spodobała mi się, pochwaliłem, ale dodałem, że jak już robi taką dokładną kopię z tymi samymi numerami, to rejestrację też mógł już zrobić na białym tle, jak w oryginale, a nie na czarnym. Szybko mnie jednak sprostował, że to nie on jest autorem miniaturki, a znane kolekcjonerom wydawnictwo. I to było bardzo miłe zaskoczenie. Radość z tego, że ktoś docenił naszą ciężką pracę, bo uratowanie tego Żuka to był naprawdę ogrom pracy. Dzięki tej miniaturce o naszym Żuczku usłyszy cała Polska, a to bardzo cieszy.

Komendant nie ukrywa, że już nawiązał kontakt mailowy z wydawnictwem, by mu podziękować, ale liczy też na współpracę, a dokładnie na to, że wydawnictwo przekaże OSP Oława albo umożliwi zakup miniaturki w większej ilości sztuk. Normalnie jest to niemożliwe, bo trzeba wykupić prenumeratę na cały rok, tymczasem jemu zależy tylko na tym jednym modelu. Do modelu ma być dołączona broszurka informacyjna, co też jest cennym dodatkiem, chociaż - jak mówi - spodziewa się, że wiele z zawartych w niej informacji pochodzi z profilu OSP.

(WK)



Miniaturka Żuka OSP Oława rozpoczyna edycję kultowych dostawczaków kolekcjonerskiego wydawnictwa Deagostini

fot. wydawnictwo Deagostini



eprasa.pl 7a6b0ef5d6

Eko boisko w Domaniowie OFICJALNIE otwarte. Rapid podsumował blisko rok pracy



fot. Facebook Rapid Domaniów

W Domaniowie oficjalnie sfinalizowano projekt „Eko boisko - woda i światło dla Domaniowa", realizowany przez klub piłkarski Rapid Domaniów w ramach Funduszu Toyoty „Dobre Pomysły Zmieniają Nasz Świat". W środę przy ul. Sportowej odbyło się spotkanie podsumowujące przedsięwzięcie, w którym wzięli udział przedstawiciele samorządu, lokalnych instytucji, szkoły, fundatorów oraz osoby zaangażowane w realizację projektu

W spotkaniu uczestniczyli m.in. wójt gminy Domaniów Dorota Sala, sekretarz gminy Paweł Kucharski, przewodniczący rady gminy Piotr Kożak, radny Andrzej Kawałko oraz sołtys i radny Tomasz Pach. Obecna była również dyrektor Centrum Kultury i Czytelnictwa Gminy Domaniów Elżbieta Ożga, a także dyrektor Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Domaniowie Magdalena Wandzel wraz z przedstawicielami grona pedagogicznego i uczniami.

W wydarzeniu wzięli udział także przedstawiciele Toyoty Motor Manufacturing Poland i Fundacji Edukacji Europejskiej, w tym Kinga Sobieraj, oraz lokalnych mediów. Rapid Domaniów reprezentowali prezes Franciszek Zawer, wiceprezes Adam Reszczyński, skarbnik Łukasz Wiśniowski oraz członkowie zarządu Michał Reszczyński i Jakub Sucharski.

Klub podziękował osobom i instytucjom, które wsparły realizację przedsięwzięcia. Szczególne podziękowania skierowano do Grzegorza Kruszyńskiego, Katarzyny Marchlewskiej i Małgorzaty Stefaniak. Wśród osób zaangażowanych w prace wymieniono również Piotra Humińskiego, Andrzeja Moroza, Dawida Wójcickiego, Marka Pajdę i Adama Dumańskiego.

Podziękowania trafiły także do piłkarzy, rodziców dzieci trenujących w Akademii, zarządu klubu i mieszkańców. Szczególnie wyróżniono rodziców - Sławomira Drabczaka i Łukasza Fabisiaka.

Jak poinformował klub, realizacja projektu zajęła niemal rok. Rapid nie zamierza jednak poprzestawać na tym przedsięwzięciu. Wniosek do kolejnej edycji Funduszu Toyoty został już złożony, a szczegóły następnego pomysłu mają zostać przedstawione niebawem.

(KT)



fot. Miasto Oława

Trener Waldemar Ostapski, przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Mazurek, sztangistka Amelia Andrzejewska i burmistrz Tomasz Frischmann

Amelia Andrzejewska ÓSMA na mistrzostwach Europy

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

Sukces

Amelia Andrzejewska zajęła ósme miejsce podczas Mistrzostw Europy Juniorów w podnoszeniu ciężarów, które odbyły się w albańskim Durrës. Dla zawodniczki KS Maks Tytan Oława to kolejny sukces w krótkiej, ale obfitującej już w osiągnięcia karierze sportowej

W marcu Amelia wywalczyła wicemistrzostwo Polski Juniorów, a teraz z powodzeniem rywalizowała na arenie międzynarodowej. Jak podkreśla jej trener Waldemar Ostapski, zawodniczka zrobiła w ostatnich miesiącach duży postęp. Od stycznia poprawiła swój wynik w dwuboju aż o 60 kg.

- Dokonała rewolucji, od stycznia poprawiła swój wynik w dwuboju aż o 60 kg! To jest dziewczyna stworzona do tej dyscypliny, pięknie dźwiga - mówi Waldemar Ostapski.

Sama zawodniczka przyznaje, że już powołanie do reprezentacji Polski było dla niej dużym wyróżnieniem, a ósme miejsce na mistrzostwach Europy stanowi motywację do dalszej pracy.

- Trenuję nieco ponad rok, bardzo szybko dostałam się do kadry narodowej i pierwszy start miałam w lutym, a w październiku już byłam na mistrzostwach Europy. Trzeba się piąć do góry, mierzę wysoko, chciałabym wziąć udział w mistrzostwach świata - mówi Amelia Andrzejewska.

Sukces zawodniczki docenili również przedstawiciele władz miasta. Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann oraz przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Mazurek pogratulowali Amelii osiągnięcia i reprezentowania klubu Maks Tytan na międzynarodowej arenie.

(KT)

W sobotę „Volley" znów ZAGRA w CSiR

7 listopada siatkarze Instytutu Mechaniki Rekord Volley Jelcz-Laskowice zmierzą się w Centrum Sportu i Rekreacji z Bielawianką Bester Bielawa

Siatkarze Jelczańskich Lwów fantastycznie rozpoczęli sezon. Po 7. kolejkach mają na koncie 7 zwycięstw i 20 punktów. O ósme zwycięstwo w sezonie powalczą na własnym parkiecie z KS Bielawianką Bester Bielawa.

Przeciwnik również zaliczył dobry start sezonu. Zespół z Bielawy wygrał 5 z 7 spotkań i z dorobkiem 12 punktów zajmuje 5. miejsce w tabeli. Bielawianka kontynuuje serię wygranych meczów i zwyciężyła w ostatnich 3 spotkaniach. W ostatniej kolejce siatkarze z Bielawy wygrali 3:2 z Astrą Nowa Sól. Natomiast Jelczańskie Lwy pokonały 3:2 WKS Sobieski Zagań.

Zapowiada się bardzo ciekawe spotkanie. Początek o godz. 18.00.

(KT)



„Volley" na SPOTKANIU z wicemarszałkiem. Klub ma za sobą udany sezon i prowadzi w II lidze

Przedstawiciele Instytutu Mechaniki Rekord Volley Jelcz-Laskowice spotkali się z wicemarszałkiem województwa dolnośląskiego Michałem Rado. W rozmowach uczestniczył również burmistrz Jelcza-Laskowic Piotr Stajszczyk. Jednym z tematów były dotychczasowe osiągnięcia klubu oraz rozwój siatkówki na Dolnym Śląsku



Od lewej: wiceprezes klubu Jakub Krent, wicemarszałek Michał Rado, prezes klubu Piotr Piechota i burmistrz Jelcza-Laskowic Piotr Stajszczyk

W spotkaniu wzięli udział prezes TS Volley Piotr Piechota i wiceprezes Jakub Krent. Klub wykorzystał okazję, by przypomnieć o wynikach osiąganych przez swoje drużyny. W ostatnich latach Jelczańskie Lwy wyraźnie zaznaczyły swoją pozycję zarówno w rozgrywkach seniorskich, jak i młodzieżowych.

Poprzedni sezon był historyczny dla pierwszego zespołu. Siatkarze z Jelcza-Laskowic byli najwyżej sklasyfikowaną męską drużyną na Dolnym Śląsku w rozgrywkach seniorskich. Podopieczni trenerów Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy jako jedyny klub z województwa reprezentowali region w ogólnopolskim turnieju półfinałowym o awans do Tauron 1. Ligi. Zespół dotarł również do piątej rundy Pucharu Polski, w której rywalizowała dziesiątka najlepszych drużyn uczestniczących w tej fazie rozgrywek.

Dobrze układa się także obecny sezon. W II lidze mężczyzn Instytut Mechaniki Rekord Volley Jelcz-Laskowice pozostaje niepokonany. Po siedmiu rozegranych spotkaniach zespół ma na koncie siedem zwycięstw i prowadzi w ligowej tabeli.

Powody do zadowolenia daje również praca z młodzieżą. Drużyny juniorskie klubu regularnie zdobywają medale mistrzostw Dolnego Śląska, w tym tytuły mistrzowskie. Najzdolniejsi wychowankowie trafiają do kadry pierwszego zespołu, a część z nich otrzymuje powołania do młodzieżowych reprezentacji Polski.

Jak informuje klub w swoich mediach społecznościowych, rozmowy z wicemarszałkiem Michałem Rado dotyczyły nie tylko sportowych wyników, ale również przyszłości i rozwoju dolnośląskiej siatkówki. Działacze podkreślają, że sukcesy są efektem pracy zawodników, trenerów i osób zaangażowanych w działalność klubu, a także wsparcia sponsorów, partnerów i kibiców i za pośrednictwem swojego profilu dziękują wicemarszałkowi za spotkanie i rozmowę na temat rozwoju sportu w regionie.

(KT)

eprasa.pl 7a6b0ef5d6

PIŁKA NOŻNA

IV liga

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - GKS Mirków 3:5

Po równi pochyłej

Oławska drużyna, która jeszcze niedawno była liderem, coraz bardziej zbliża się do strefy spadkowej

1:0 - JAKUB MAŚCIANICA (W 7 MIN. - Z KARNEGO)
1:1 - MARIUSZ IDZIK (20)
2:1 - WIKTOR ZAWADKA (27)
2:2 - PRZEMYSŁAW STASIAK (29)
2:3 - PRZEMYSŁAW STASIAK (34)
3:3 - SEBASTIAN CZARNECKI (81)
3:4 - GRZEGORZ KAZIMIEROWICZ (84)
3:5 - MIKOŁAJ KSIĘŻAK (85)

OŁAWA
31 PAŹDZIERNIKA 2026. STADION IM.ZBIGNIEWA ISELA. WIDZÓW OKOŁO 80.

SĘDZIOWALI
PIOTR ZAJĄC - ARBITER GŁÓWNY, A WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - KRZYSZTOF MISTRZAK I WIKTOR LASKOWSKI (WSZYSCY KS LEGNICA).

ŻÓŁTE KARTKI
MIKOŁAJ KSIĘŻAK (W 52 MIN.) I GRZEGORZ KAZIMIEROWICZ (60).

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
LUBECKI - HUK, URYSZ, ZAWADKA (46 VILCANS), KALISZCZAK (65 WOŹNIAK) - BŁASZCZYK (65 WOLEWICZ-GARCZIU), D.KOWALSKI (46 WANDEL), MAŚCIANICA, OPATOWSKI - W.GANCARCZYK (65 CZARNECKI), LEJA (46 MOSSOŃ).

GKS MIRKÓW
SALAMAGA - KUCZMA (70 TARASKA), BORUTA, JUWA, SZTYLKA - KSIĘŻAK, KAZIMIEROWICZ, SPIROV (64 WIĄCEK), IDZIK (80 AFTOWICZ), KRAWCZYK - STASIAK.


Jacek Polasz

Kacper Opatowski wywalczył rzut karny i asystował przy trzecim golu dla „Moto-Jelcza”

Przed tygodniem Oławianie przegrali na wyjeździe z AKS „Bazalt” Strzegom 2:5. Wydawało się, że to był wypadek przy pracy i kolejny mecz przyniesie poprawę dyspozycji piłkarzy „Moto-Jelcza”. Rzeczywistość okazała się brutalna, a proste błędy w defensywie przyniosły ponownie wysoką porażkę.

Mecz rozpoczął się od ataków gospodarzy. W 3 minucie Grzegorz Błaszczyk otrzymał prostopadłe podanie i jego strzał obronił Mateusz Salamaga. Po chwili Oskar Juwa sfaulował Kacpra Opatowskiego w polu karnym i sędzia odgwizdał rzut karny. „Jedenastkę” pewnie wykorzystał Jakub Maścianica. Oławianie nadal atakowali, lecz uderzenia Kacpra Leji i Grzegorza Błaszczyka zostały obronione.

Po kwadransie przewagi gospodarzy odważniej zaczęli atakować przyjezdni. Najpierw Mariusz Idzik strzelił niecelnie, ale w 20 minucie wykorzystał wyjście Bartosza Lubeckiego i umieścił piłkę w siatce. Kilka minut później Jakub Maścianica dośrodkował z rzutu wolnego, a wbiegający Wiktor Zawadka główką pokonał Mateusza Salamagę. Jednak odpowiedź Mirkowian była natychmiastowa i Przemysław Stasiak doprowadził do wyrównania. Ten sam zawodnik zdobył najpiękniejszego gola meczu, gdy w 34 minucie przyjął piłkę i bezpośrednim uderzeniem trafił do bramki. Wcześniej Mikołaj Księżak łatwo wbiegł w pole karne, ale jego strzał obronił Bartosz Lubecki.

Po przerwie gra toczyła się głównie w środku boiska. W 54 minucie Michał Kaliszczak próbował zaskoczyć golkipera gości, a Jakub Maścianica został zablokowany przy dobitce. W 81 minucie zmiennik Sebastian Czarnecki wykończył akcję Kacpra Opatowskiego z prawej strony. Radość z wyrównania była krótka, bo przyjezdni szybko odpowiedzieli dwoma trafieniami przy biernej postawie naszej defensywy.

Powoli kończy się runda jesienna i warto się zastanowić, czy słuszną drogę wybrali działacze „Moto-Jelcza” mocno odmładzając drużynę. Przed sezonem pożegnano doświadczonych zawodników: napastnika Damiana Celucha, skrzydłowych - Mateusza Dobkowskiego i Macieja Matusiaka oraz rozgrywającego i zarazem kapitana - Karola Danielika. Przed zamknięciem „okienka transferowego” podziękowano również stoperowi - Maksimowi Roubutowi. Białorusin wraz z Radosławem Krzyśkowem stanowili trzon oławskiej defensywy. Po odejściu Roubuta kontuzji doznał Krzyśków i wówczas „posypała się” linia obrony. Drużynę mógł wzmocnić Krzysztof Gancarczyk, który wrócił zza granicy, ale sztab szkoleniowy nie był nim zainteresowany. Ostatecznie Krzysztof Gancarczyk zasilił „Orła” Marszowice, gdzie gra większość zawodników „niechcianych” w „Moto-Jelczu”.

Od 5 września podopiecznym Marcina Dymkowskiego nie udało się wygrać meczu. Od tego czasu zremisowali i przegrali po cztery spotkania oraz odpadli z rozgrywek pucharowych po jednym meczu. To sprawia, że „Moto-Jelcz” jest coraz bliżej strefy spadkowej, a ma przed sobą jeszcze trudne spotkania: z „Chrobrym” II Głogów i „Górnikiem” Złotoryja. Ponadto może się jeszcze odbyć jedna lub dwie kolejki z rundy rewanżowej. Tak więc Oławianie mogą rozpocząć przerwę zimową w strefie spadkowej, co jest o tyle niepokojące, bo w ostatnich kilku sezonach runda wiosenna była znacznie słabsza w ich wykonaniu.

JACEK POLASZ

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

Wyniki XV kolejki, rozgrywanej 31 października

Moto-Jelcz Oława - GKS Mirków	3:5
Gole dla Oławian: Jakub Maścianica (z karnego), Wiktor Zawadka i Sebastian Czarnecki.	
Górnik Złotoryja - Błyskawica Gać	1:1
Bramka dla Błyskawicy: Szymon Widziak.	
Chrobry II Głogów - AKS Bazalt Strzegom	1:2
Iskra Księginice - Piast Nowa Ruda	1:2
Piast Żmigród - WKS Wierzbice	4:3
Prochowiczanka Pr. - Cement Raciborowice	1:6
Orzeł Ząbkowice Śląskie - Odra Ścinawa	1:1
Lechia Dzierżoniów - Polonia Bielany Wr.	0:0
Polonia Środa Śląska - Polonia Świdnica	2:1

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. PIAST ŻMIGRÓD	9	5	1	32	41:12
2. LECHIA DZIERŻONIÓW	9	3	3	30	48:14
3. CHROBRY II GŁOGÓW	9	3	3	30	51:22
4. GÓRNIK ZŁOTORYJA	8	5	2	29	30:22
5. GKS MIRKÓW	7	4	4	25	37:21
6. BŁYSKAWICA GAĆ	**7**	**4**	**4**	**25**	**30:22**
7. AKS BAZALT STRZEGOM	7	3	5	24	29:27
8. CEMENT RACIBOROWICE	6	4	5	22	24:14
9. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	6	4	5	22	22:28
10. POLONIA BIELANY WR.	6	3	6	21	22:23
11. MOTO-JELCZ OŁAWA	**5**	**5**	**5**	**20**	**23:20**
12. WKS WIERZBICE	6	2	7	20	26:33
13. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	6	2	7	20	21:30
14. ODRA ŚCINAWA	4	5	6	17	26:36
15. PIAST NOWA RUDA	4	3	8	15	14:28
16. ISKRA KSIĘGINICE	4	1	10	13	17:47
17. POLONIA ŚWIDNICA	0	5	10	5	7:36
18. PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	0	3	12	3	13:46

*

W sobotę, 7 listopada o godz.14.00, „Moto-Jelcz” zagra u siebie z „Chrobrym” II Głogów, a o godz.15.00: „Błyskawica” Gać gościć będzie „Lechię” Dzierżoniów.

W środę 11 listopada o godz.11.00, „Moto-Jelcz” zagra na wyjeździe z „Górnikiem” Złotoryją, a o godz.14.00: Błyskawica” Gać zmierzy się w Środzie Śląskiej z „Polonią”.

(POL)

XI Bieg Sylwestrowy w Jelczu-Laskowicach. Ruszyły zapisy

Klub Biegacza „Harcownik” Jelcz-Laskowice zaprasza na jedenastą edycję Biegu Sylwestrowego. Uczestnicy będą mogli wystartować na dystansach 5 i 10 km. Organizatorzy przygotowali również biegi dla dzieci i młodzieży

Trasa zawodów będzie prowadzić ulicami Jelcza-Laskowic. Będzie płaska i atestowana. Na uczestników czekają medale, statuetki i nagrody, a także tradycyjne sylwestrowe szampany.

Tegoroczny medal będzie jednocześnie ostatnim elementem układanki Harcownika 2026, tworzonej z medali kolejnych biegów organizowanych przez klub.

Opłata startowa za udział w biegu na 5 lub 10 km zależy od terminu zgłoszenia. Do 31 października wynosiła 90 zł, od 1 do 30 listopada wynosi 110 zł, a w grudniu wzrośnie do 130 zł. Od 21 grudnia oraz w biurze zawodów, o ile pozostaną wolne miejsca, wpisowe będzie wynosić 150 zł. Limit uczestników to 1000 osób.

W programie znalazły się także biegi dla najmłodszych. Opłata za udział dzieci i młodzieży wynosi 30 zł, a każdy uczestnik otrzyma upominek. W tej części zawodów przygotowano 200 miejsc.

Zapisy na dystanse 5 i 10 km oraz biegi dziecięce prowadzone są przez serwis ZmierzymyCzas.pl. Regulaminy, formularze zgłoszeniowe i informacje o płatnościach dostępne są na stronie organizatora zawodów.

(KT)



eprasa.pl 7a6b0ef5d6

Klasa „O” seniorów

Wyniki X kolejki z 31 października

Mitech Żywiec - Moto-Jelcz Oława 1:7

Bramki dla Oławianek: Nicola Stachera - 3, Wiktoria Traczykowska - 2, Nikola Gardas i Wiktoria Modelska.

Olimpia Lewin B. - Polonia Tychy 0:3

KP Kobierzyce - GKS Tychy 3:0 (vo)

TABELA PO X KOLEJCE

1. POLONIA TYCHY	10	25	40:4
2. ZAGŁĘBIE LUBIN	9	24	49:8
3. KP KOBIERZYCE	9	22	24:4
4. MOTO-JELCZ OŁAWA	**10**	**19**	**38:17**
5. GKS TYCHY	10	19	32:21
6. UKS AP ŻORY	9	16	22:21
7. KS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ	9	13	13:13
8. MITECH ŻYWIEC	10	9	14:32
9. MUKS KOSTRZYN	9	6	7:32
10. PRZYLEP ZIELONA GÓRA	8	6	10:36
11. OLIMPIA LEWIN BRZESKI	10	4	6:29
12. GÓRNIK ZABRZE	9	1	5:43

W niedzielę, 8 listopada o godz.15.00, „Moto-Jelcz” zagra u siebie z KP „Foto-Higiena” Kobierzyce.

(POL)

„Jako” klasa okręgowa

Wyniki XII kolejki, rozgrywanej 30/31 października

Polonia Trzebnica - Orzeł Marszowice 0:1

Bramka dla Orła: Rafał Mikła.

KS Łozina - Piast Wrocław Żerniki 4:5

Zenit Międzybórz - Orzeł Pawłowice 0:2

Polar Wrocław - Rokita Brzeg Dolny 1:2

KS Żórawina - Zorza Wilkszyn 5:0

MKP Wołów - Barycz II Sułów 1:7

Strzelinianka - Parasol Wrocław 0:2

TABELA PO XII KOLEJCE

1. BARYCZ II SUŁÓW	12	28	47:18
2. ROKITA BRZEG DOLNY	12	25	23:21
3. KS ŻÓRAWINA	12	24	26:16
4. ORZEŁ PAWŁOWICE	11	23	21:11
5. PARASOL WROCŁAW	12	22	21:12
6. PIAST II ŻMIGRÓD	11	19	29:19
7. ORZEŁ MARSZOWICE	**12**	**19**	**21:19**
8. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	12	18	27:30
9. POLAR WROCŁAW	11	17	33:18
10. STRZELINIANKA	11	16	19:19
11. PIAST WROCŁAW-ŻERNIKI	12	13	27:30
12. POLONIA TRZEBNICA	11	12	23:17
13. BŁYSK KUŹNICZYSKO	11	12	14:14
14. MKP WOŁÓW	12	10	13:41
15. KS ŁOZINA	12	3	13:41
16. ZORZA WILKSZYN	12	2	13:44

W następnej kolejce, w sobotę 7 listopada o godz.14.00, „Orzeł” Marszowice zagra u siebie z „Polarem” Wrocław.

(POL)

TS „Mitech” Żywiec - MGKS „Moto-Jelcz” Oława 1:7

Udana końcówka sezonu

PIŁKA NOŻNA

III liga kobiet

Podopieczne Jarosława Aleksandrzaka odniosły trzecie zwycięstwo z rzędu

W sobotę 31 października piłkarki „Moto-Jelcza” grały na wyjeździe z „Mitechem” Żywiec i odniosły wysokie zwycięstwo, choć do przerwy gra była wyrównana. Miejscowe oddały dużą ilość strzałów, ale nieskutecznych. Oławianki popisały się wyjątkową skutecznością i w drugiej połowie „rozbiły” rywalki. Trzy gole zdobyła Nicola Stachera, dwa - Wiktoria Traczykowska, a po jednym - Nikola Gardas i Wiktoria Modelska. Coraz lepiej w oławskiej drużynie poczyna sobie Wiktoria Traczykowska, która dołączyła do składu pod koniec września i coraz częściej gra. Wcześniej występowała w zespole TAF Toruń.

Drużyna prowadzona przez trenera Jarosława Aleksandrzaka miała nieudany początek sezonu, ale później coraz bardziej się rozkręcała i od początku października nie przegrała meczu ligowego, pnąc się coraz wyżej w tabeli. Jedyną porażkę zanotowała w finale dolnośląskiego Pucharu Polski, gdzie uległa KP Kobierzyce 1:2. Szkoda tego meczu, bo Oławianki przez długi czas prowadziły 1:0, a o porażce zadecydował problematyczny rzut karny w samej końcówce meczu. Na zwycięzcę tego pojedynku czekał wielokrotny mistrz Polski - „Medyk” Konin. W drodze do finału „Moto-Jelcz” wyeliminował wrocławską „Ślęzę” i „Zagłębie” Lubin.

Do zakończenia sezonu pozostał jeszcze tylko jeden mecz - w niedzielę 8 listopada o godz.15.00. Do Oławy przyjedzie KP Kobierzyce i będzie okazja do rewanżu za przegrany finał Pucharu Polski.



Jacek Polasz

Nicola Stachera (w czarnym stroju) rozpoczęła i zakończyła strzelanie bramek z „Mitechem” Żywiec

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA

Pawlos - Pawlak, Nawrot, Kowalska, Jąkalska - Stachera, Kapuścik, Magiera, Traczykowska, Gardas - Modelska.

(POL)

Piłkarskie nadzieje

Klasa okręgowa juniorów

MECZ ZALEGŁY
LKS ST.ŚLESZÓW - WKS ŚLĄSK II W-W 1:8

TABELA PO IX KOLEJCE

1. POLONIA BIELANY WR.	8	19	51:10
2. WKS ŚLĄSK II WROCŁAW	8	19	34:17
3. BARYCZ SUŁÓW	8	16	30:20
4. MKS SIECHNICE	7	15	35:19
5. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**8**	**10**	**26:26**
6. POLONIA ŚRODA ŚL.	8	9	24:21
7. STRZELINIANKA STRZELIN	8	7	11:39
8. OLYMPIC II JUNIOR	7	6	17:20
9. LKS STARY ŚLESZÓW	8	0	7:63

I liga wojewódzka juniorów młodszych

MECZ ZALEGŁY
ŚLĄSK WROCŁAW - ISKRA KOCHLICE 5:0

TABELA PO XI KOLEJCE

1. ŚLĄSK WROCŁAW	11	26	44:17
2. CHROBRY GŁOGÓW	11	25	67:15
3. FC W-W ACADEMY	11	23	50:15
4. MIEDŹ LEGNICA	11	22	38:24
5. OLYMPIC JUNIOR	11	21	35:16
6. ŚLĘZA WROCŁAW	11	21	29:21
7. PARASOL WROCŁAW	11	17	41:18
8. GÓRNIK POLKOWICE	11	15	21:36
9. LECHIA DZIERŻONIÓW	11	13	24:19
10. ISKRA KOCHLICE	11	13	22:40
11. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	11	10	22:40
12. KARKONOSZE JG	11	10	26:45
13. ŁUŻYCE LUBAŃ	11	6	16:46
14. MOTO-JELCZ OŁAWA	11	0	1:84

IV liga okręgowa juniorów młodszych

CZARNI JELCZ-LASK. - AP BRZEG DOLNY 2:2
BRAMKI DLA CZARNYCH: TOMASZ WYCHOWANIEC I TADEUSZ ANICHIMOWSKI.

MKP WOŁÓW - POGOŃ OLEŚNICA 11:0
POLONIA ŚRODA ŚL. - BÓR OBORNIKI ŚL. 0:11
PIAST II W-W ŻERNIKI - FENOMEN LEŚNICA 1:8

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ

1. FENOMEN LEŚNICA	10	26	57:18
2. MKP WOŁÓW	10	23	69:16
3. AP BRZEG DOLNY	10	20	65:23
4. CZARNI JELCZ-LASK.	**10**	**18**	**36:14**
5. POLONIA BIELANY WR.	10	17	43:28
6. BÓR OBORNIKI ŚL.	10	16	49:23
7. PIAST II W-W ŻERNIKI	10	11	19:40
8. POGOŃ OLEŚNICA	10	9	29:38
9. KS ŻÓRAWINA	10	9	21:54
10. WKS WIERZBICE	10	6	18:100
11. POLONIA ŚRODA ŚL.	10	2	15:66

II liga wojewódzka trampkarzy

TABELA PO XI KOLEJCE

1. OLYMPIC JUNIOR	11	30	79:14
2. FC II W-W ACADEMY	11	22	36:23
3. POLONIA ŚWIDNICA	11	21	37:21
4. GÓRNIK WAŁBRZYCH	11	16	31:24
5. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL.	11	14	21:40
6. PARASOL II WROCŁAW	11	11	16:35
7. PIAST W-W ŻERNIKI	11	10	17:44
8. MOTO-JELCZ OŁAWA	**11**	**4**	**15:51**

V liga okręgowa trampkarzy

MECZE ZALEGŁE
SILESIA-GAJ WROCŁAW - ŚLĘZA III W-W 9:2
SEMAFOR BROCHÓW - SPORTING W-W 0:3 (VO)

TABELA PO VIII KOLEJCE

1. AS KIEŁCZÓW	8	24	81:8
2. OLYMPIC JUNIOR III	8	21	39:12
3. MOTO-JELCZ II OŁAWA	**8**	**18**	**44:13**
4. POLONIA WROCŁAW	8	18	40:28
5. KS ŻÓRAWINA	7	15	24:12
6. SILESIA-GAJ WROCŁAW	8	9	23:23
7. BŁYSKAWICA GAĆ	**8**	**9**	**20:20**
8. WKS WIERZBICE	8	7	26:37
9. SPORTING WROCŁAW	7	7	16:29
10. ŚLĘZA III WROCŁAW	8	6	21:63
11. UNIA WROCŁAW	8	5	31:35
12. SEMAFOR BROCHÓW	8	0	5:90

VI liga okręgowa trampkarzy

MECZ ZALEGŁY
SOKÓŁ MARCINK. - ENERGETYK SIECHNICE 3:0

TABELA PO VIII KOLEJCE

1. CZARNI JELCZ-LASK.	**7**	**21**	**77:4**
2. WKS III ŚLĄSK W-W	7	18	62:15
3. MKS II SIECHNICE	7	15	45:21
4. KOLEKTYW RADWANICE	7	13	40:24
5. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**8**	**12**	**40:41**
6. GALACTICOS OŁAWA	**7**	**7**	**23:43**
7. STRZELINIANKA II	7	6	28:47
8. ENERGETYK SIECHNICE	7	1	11:59
9. CZARNI KONDRATOWICE	7	1	6:78

II liga wojewódzka młodzików

MECZE ZALEGŁE
SILESIA ŻARÓW - FC II W-W ACADEMY 5:1
ŚLĄSK II W-W - LECHIA DZIERŻONIÓW 15:1

TABELA PO X KOLEJCE

1. ŚLĄSK II WROCŁAW	10	25	85:12
2. SILESIA ŻARÓW	9	23	63:10
3. MKS SIECHNICE	9	18	32:9
4. GÓRNIK NM WAŁBRZYCH	9	18	35:16
5. MOTO-JELCZ OŁAWA	**10**	**12**	**18:51**
6. FC II W-W ACADEMY	10	7	23:36
7. LECHIA DZIERŻONIÓW	10	7	18:57
8. PIAST W-W ŻERNIKI	9	0	7:90

IV liga okręgowa młodzików D1

MECZ ROZEGRANY AWANSEM
PARASOL III W-W - AP JEDENASTKA 0:2

TABELA PO IX KOLEJCE

1. UKS GMINY MIĘKINIA	9	27	79:4
2. KOLEKTYW RADWANICE	9	24	53:30
3. AP JEDENASTKA KĄTY	10	22	47:16
4. STRZELINIANKA STRZELIN	9	21	67:33
5. CZARNI JELCZ-LASK.	**9**	**21**	**48:24**
6. PARASOL III WROCŁAW	10	18	74:22
7. AP BRZEG DOLNY	9	16	57:33
8. MKP WOŁÓW	9	10	38:36
9. KS ŻÓRAWINA	9	10	33:38
10. AP FOOTBALL WROCŁAW	9	7	26:44
11. GALACTICOS OŁAWA	**9**	**5**	**21:44**
12. WKS WIERZBICE	9	4	16:61
13. PIAST II W-W ŻERNIKI	9	3	13:109
14. MKS II SIECHNICE	9	0	10:88

IV liga okręgowa młodzików D2

MECZ ROZEGRANY AWANSEM
MKP WRATISLAVIA - ENERGETYK SIECHNICE 16:1
MECZ ZALEGŁY
ENERGETYK SIECHNICE - SPARTAN WROCŁAW 0:3

TABELA PO VIII KOLEJCE

1. MKP WRATISLAVIA	8	24	100:17
2. MOTO-JELCZ OŁAWA	**7**	**18**	**89:11**
3. SOKÓŁ II SMOLEC	7	13	39:32
4. ATHLETIC II WROCŁAW	7	12	46:48
5. MKP II WRATISLAVIA	7	12	19:45
6. SPARTAN WROCŁAW	8	7	26:62
7. OLYMPIC WROCŁAW	7	6	24:37
8. ENERGETYK SIECHNICE	8	6	24:73
9. ORLIKI TYNIEC MAŁY	7	0	14:56

V liga okręgowa młodzików

CZARNI II J-L - ATHLETIC II WROCŁAW 5:9
BRAMKI DLA CZARNYCH: FRANCISZEK MISIUNA, DAWID KRUĆKO, PAVLO HOKERA, ALAN STEC I SAMOBÓJCZA.
ŚLĘZA V W-W - ISKRA II PASIKUROWICE 8:4
AKADEMIA FIRST KICK - PKS ŁANY 0:7
MECZ ZALEGŁY
PKS ŁANY - ŚLĘZA V WROCŁAW 5:1

TABELA PO IX KOLEJCE

1. ATHLETIC II WROCŁAW	8	21	67:20
2. PKS ŁANY	8	16	63:21
3. ISKRA II PASIKUROWICE	7	12	30:23
4. ŚLĘZA V WROCŁAW	8	10	46:42
5. CZARNI II J-L	**7**	**9**	**30:36**
6. OLYMPIC JUNIOR III	6	8	25:31
7. AKADEMIA FIRST KICK	8	0	11:99

VI liga okręgowa młodzików

MECZ ROZEGRANY AWANSEM
MKS III SIECHNICE - MOTO-JELCZ II 6:4

TABELA PO VIII KOLEJCE

1. FOOTBALL STARS WIERZBNO	**8**	**21**	**52:21**
2. BŁYSKAWICA GAĆ	**8**	**18**	**66:18**
3. KOLEKTYW II RADWANICE	8	18	38:19
4. FOOTBALL STARS II BYSTRZYCA	**8**	**16**	**51:20**
5. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**8**	**15**	**45:17**
6. MKS III SIECHNICE	9	15	34:28
7. MOTO-JELCZ II OŁAWA	**9**	**9**	**33:55**
8. AP GALACTICOS II OŁAWA	**8**	**6**	**33:48**
9. STRZELINIANKA IV STRZELIN	8	4	21:66
10. AP GALACTICOS III OŁAWA	**8**	**0**	**10:91**

(POL)

eprasa.pl 7a6b0ef5d6

BARAN

(21.03-20.04)

Radosny, dobry tydzień, w którym uda ci się osiągnąć wiele zamierzonych celów i doprowadzić do końca kilka ważnych spraw. Rozwiążą się twoje miłosne problemy. W sprawach zawodowych pomogą ci Skorpion lub Koziorożec. Przyjaciele poradzą w potrzebie, a szef doceni. Także zdrowie i sprawy finansowe zadowolą.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Odkryjesz że czasem warto wejść drugi raz do tej samej rzeki. Spotkanie z dawną ukochaną osobą będzie początkiem czegoś nowego. Miłość będzie w tym tygodniu najważniejsza. Serce podyktuje wszystkie kroki i rozwiązania. Będziesz szczęśliwy i nic tego nie zmieni. Postaraj się nie popełniać dawnych błędów. W niedzielę możliwe odwiedziny.

LEW

(23.07-22.08)

W tym tygodniu możliwe ważne spotkanie zawodowe lub niewielkie zmiany w domu i układach rodzinnych. Kontakty towarzyskie nie będą zbyt częste. Dość niestabilna sytuacja spowoduje, że twoje samopoczucie może zmieniać się z godziny na godzinę. Będzie to męczące dla twoich bliskich.

WAGA

(23.09-23.10)

Początek tygodnia może przynieść rozczarowanie w pracy i ochłodzenie kontaktów z domownikami. Małe niepowodzenie bardzo cię zasmuci, niestety nie znajdziesz zrozumienia u najbliższych. Koniec tygodnia będzie lepszy. Poprawi się sytuacja w pracy, a domu osiągniesz daleko idący kompromis.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Pojawią się oznaki poprawy sytuacji finansowej i zawodowej. Jednak to co będzie cię najbardziej absorbować to sprawy sercowe. Uwikłasz się w bardzo emocjonalny związek, którego sam do końca nie rozumiesz. Bądź w tej kwestii ostrożny i raczej sceptyczny. Lepiej miło się zaskoczyć niż cierpieć.

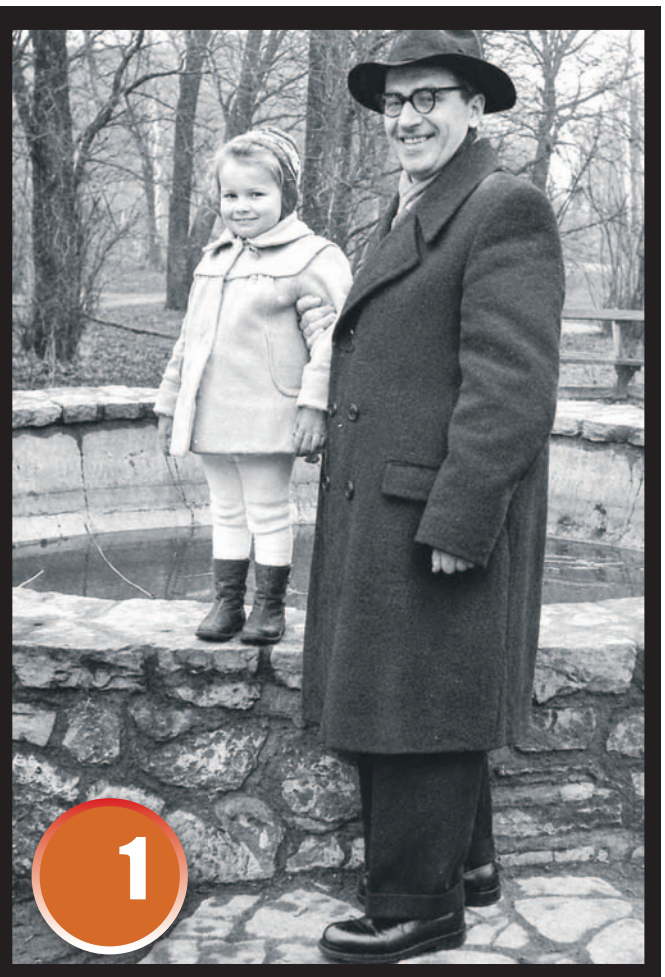
WODNIK

(21.01-20.02)

Kłopoty ze zdrowiem okażą się mniejsze niż myślałeś. Nie popadaj w hipochondrię, bo to nie w twoim stylu. Kolejne kroki zawodowe wzmocnią twoją pozycję. W stosunkach damsko-męskich - lekkie ochłodzenie. Twój dystans odstrasza potencjalnych partnerów. Sytuacja poprawi się w weekend.

Twórzmy wspólnie FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy

(251)



Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Anny Korczak, która stoi ze swoim tatem Tadeuszem. Fotografia zrobiona w 1960 roku koło fontanny w parku przy zbiegu ulic 1 Maja i Żołnierza Polskiego.

Zdjęcie nr 2 jest z albumu Aleksandry Ulatowskiej, a zrobiono je pod koniec lat sześćdziesiątych - w głębi widać wycięte krzaki, przez lata zielenią w parku nikt się nie zajmował, był mocno zarośnięty i strach było wejść po zmierzchu. Ze względu na „szemrane towarzystwo", jakie tam bywało, miejsce to zyskało nazwę „Małpi Gaj".

Zdjęcie nr 3 zrobiłem w 1974 - wtedy park był już uporządkowany, założone nowe krawężniki, a wokół fontanny zrobiono porządek.

Zdjęcie nr 4 zrobiłem w 2026 r. - tak dziś wygląda fontanna w tym samym parczku między ulicą 1 Maja a ulica 3 Maja.

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"







O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

BYK

(21.04-21.05)

Stabilizacja i spokój będą dominowały aż do piątku. Możesz poczuć się znudzony, ale potem zabierzesz się do wszystkiego z nową energią. Możliwość podjęcia kolejnego ciekawego wyzwania poprawi samopoczucie, a odwiedziny przyjaciela sprawią, że znajdziesz odpowiedź na ważne pytanie. Finanse nie ulegną większym zmianom.

RAK

(22.06-22.07)

Na to, co lubisz najbardziej, może zabraknąć czasu, zwłaszcza w poniedziałek i środę. Potem sytuacja unormuje się na tyle, że będziesz mógł odpocząć w miłym towarzystwie. Przelotne problemy ze zdrowiem szybko miną. W miłości - znaczna poprawa obecnej sytuacji.

PANNA

(23.08-22.09)

Propozycje, jakie otrzymasz w środku tygodnia, mogą pomóc w przezwyciężeniu trudnej sytuacji domowej. Zastanów się, czy to nie ty prowokujesz kłótnie. Krytyczne spojrzenie na własne zachowanie pomoże ci w ułożeniu dalszych stosunków z rodziną.

SKORPION

(24.10-22.11)

Miłe dni spędzone w towarzystwie rodziny dadzą ci energię do rozwiązywania problemów zawodowych, których nie zabraknie. Powoli uda ci się osiągnąć kompromis w sprawach domowych. Zaufaj intuicji w dylematach sercowych, ona podpowie ci warto znowu zaufać.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Zachowaj umiar i rozsądek w finansach. Niedługo sytuacja znacznie się poprawi, tymczasem zostaw swoje oszczędności. Otworzy się przed tobą szansa na awans albo nową pracę, co przyniesie upragnioną stabilizację. Znajdź czas dla siebie i swojego zdW sprawach uczuciowych nie spodziewaj się zmian.

RYBY

(21.02-20.03)

Zmęczenie i znużenie nie opuści cię aż do piątku. Sobotnia rozmowa z przyjaciółmi pozwoli ci ujrzeć świat w lepszych barwach. W przezwyciężeniu kryzysu pomoże również twoja druga połówka, która sprawi, że wasz związek odżyje. Powoli odzyskasz siły i równowagę. Pomyśl o poprawie kondycji.

eprasa.pl 7a6b0ef5d6